

NOWA

Teraz jesteśmy co tydzień!

Biłgorajska

nowa@gazetabilgoraj.pl

www.gazetabilgoraj.pl

Maturzyści z „Elektryka” tuż przed wejściem na egzamin ustny z języka polskiego



STRONA 10

Wróciły ustne matury. Jak radzą sobie nasi maturzyści?

Czarny weekend w powiecie.

Nie żyje motocyklista

Gmina Józefów: Auto potrafiło jelenia. Kierowca poturbowany.**Biłgoraj:** Citroen zderzył się z motocyklistą.**Księżpol:** Za szybko skręcał. Uszkodzone trzy auta.**Goraj:** Konar spadł na mężczyznę.

STRONA 8

Policja doprowadziła do sądu świadka w sprawie „nielegalnych wysypisk”. Sąd zaangażował mundurowych do wezwania kolejnych

STRONA 3

To będzie nowe miasto na Ziemi Biłgorajskiej?

Turobin znowu walczy.

STRONA 3

W Biłgoraju wojna o podwyżki podatków. Żeby starczyło na halę sportową przy „Trójce”

STRONA 5

**Janusz Roślan, burmistrz Biłgoraja:**

Brakuje nam na wkład własny. Naszego budżetu nie będzie już stać, aby skorzystać z środków zewnętrznych

**Łukasz Pracon:**

Podejrzewam, że dla każdego przedsiębiorcy zmiana stawek podatków będzie to wzrost o kilkanaście bądź kilka tys. zł

Totus Tuus w Biłgoraju: Bycie eko jest fajne

s. 13

Obchody Powiatowego Dnia Godności Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną.

s. 9

Strażacy z Rokitowa zbierają złom, żeby świętować

s. 14

Krzyże biłgorajsko-janowskie. Niedoceniany skarb

s. 15

Gminna Orkiestra Dęta w Goraju ma 20 lat.

s. 18

Oskar dla zespołu z Łukowej!

s. 19

W Biszczy wcześniej zakręcili kaloryfery. Skończyły się pieniądze

s. 21

Wylali ze starostwa bezpodstawnie człowieka, a teraz przez formalności nie wypłacają odszkodowania. „Skarga bezzasadna”

STRONA 4

Gdzie w powiecie powstaną nowe chodniki? To lista tych planowanych

STRONA 7

Pierwsza Komunia Święta w parafii św. Jerzego w Biłgoraju



STRONA 12

Pierwsza Komunia Święta to dzień, do którego dzieci przygotowują się przez wiele miesięcy

REKLAMA

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW



- Badania kierowców
- Psycholog
- Okulista
- Lekarz medycyny pracy

tel. **84 686 66 79**

Biłgoraj, ul. Kopernika 17



Biłgoraj • ul. Kościuszki 50 • ul. Pojaska 3

- Poradnie specjalistyczne
- Badania laboratoryjne
- USG
- Doppler
- RTG
- Echo serca
- Holter
- Spirometria
- Mammografia
- Cytologia
- Medycyna pracy

Punkt wymazowy Covid-19
ul. Kościuszki 50 (PARTER)tel. **84 686 95 33**
luxmedlublin.pl

S T O P K A

NOWA
biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska”

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:

Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja

Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Tomasz Zalewa

(redaktor prowadzący)
791 132 007

Natalia Raćaitis

Współpracownicy:

Piotr Flor (regionalista)

Marketing i reklama:

Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)

Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia:

Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

Gwiazda Dni Biłgoraja zaprasza na koncert

Zespół „Poparzeni Kawą Trzy” będzie główną gwiazdą muzyczną majowych Dni Biłgoraja. Nowa Gazeta Biłgorajska potwierdziła informację i przekazała ją jako pierwsza. - Nie mamy się czego bać, wstydzić i udawać śpiewania i grania w jakichś playbackach. Nie odwalamy i nie wciskamy żadnej chałtury, dlatego także do Biłgoraja przyjeżdżamy ze swoimi technikami, mamy reżysera dźwięku i reżysera odsłuchu - mówią nam Jacek Kret, muzyk zespołu „Poparzeni kawą trzy”. Koncert w sobotę, 27 maja.

■ Słyszeliście w ogóle o Biłgoraju?

(cisza) Pewnie, że tak.

■ Co dokładnie?

Kojarzy mi się z Roztoczem i wydaje mi się, że chyba nawet kiedyś graliśmy tu już jakiś koncert. Tu, albo w okolicach. Możliwe, że była to jakaś sąsiednia miejscowość, ale skądś ten Biłgoraj zapamiętałem.

■ Dawno dostaliście zaproszenie na Dni Biłgoraja?

Szczerze, to nawet to sprawdzałem. W ubiegłym roku odezwało się do nas



Jacek Kret to brat bliźniak znanego pogodownika Jarosława Kreta i puzonista zespołu Poparzeni Kawą Trzy

Biłgorajskie Centrum Kultury. W grudniu dostaliśmy takie zapytanie. Zresztą już wcześniej mieliśmy propozycję koncertu w Biłgoraju, ale nagle pojawiła się pandemia, wszystkie koncerty zostały odwołane i przesunęło się w czasie. Już któryś raz przymierzaliśmy się do tego miasta. Wygląda, że teraz nic już nie stanie na przeszkodzie.

■ „Poparzeni Kawą Trzy” to w sumie trochę tacy celebryci z Wojtkiem Jagielskim na czele. Na Dniach Biłgoraja zgracie w pełnym składzie?

Absolutnie tak. Wszyscy są cali i zdrowi, wybieramy się

w pełnym składzie. Wiadomo, że każdy z nas ma jeszcze pracę i swoje obowiązki, dlatego gramy w weekendy. Ja się śmieję, że nasze rodziny po całym tygodniu mają trochę odpoczynku i oddechu od nas, bo w weekendy jedziemy koncertować.

■ Większość zespołu to radiowcy. Jeśli się pracuje w RMF czy radiu Żet, to siłą rzeczy chyba łatwiej się przebić ze swoją muzyką na play listy i przekonać szefa muzycznego, żeby jednak grał?

Nic podobnego. To jest poważny biznes medialny i tu nie ma żadnej taryfy ulgowej,

czy koleżeńskich układów. Nikt nie będzie przecież grał i promował słabej piosenki, dlatego że śpiewa ją kolega, bo wtedy słuchacze się odwrócą. Kolegami możemy być po pracy, ale tu obowiązują nas takie same zasady, jak każdy inny zespół, czy muzyka, który chce promować swoje utwory. Nikt nie będzie puszczał jakiegoś chlamu i każdy o tym wie. Wiadomo, że my jesteśmy targetowani na grupę wiekową 40+. Ale na naszych koncertach widać całe rodziny z dziećmi. Tak jest w wielu miastach, które odwiedzamy.

■ Ile trwa koncert „Poparzonych Kawą Trzy” i z czym przyjedziecie do Biłgoraja?

To jest blisko 1,5 godziny. My przygotowujemy się do obchodów 18 rocznicy zespołu „Poparzeni kawą trzy”. W tym roku będziemy pełnoletnim zespołem, w tym roku będziemy świętować osiemnastkę i chcemy wrócić także do utworów z naszej pierwszej płyty. Bardzo często ludzie się do nas zwracają, żeby nie zapominać o tych piosenkach i grać je na koncertach. I tak też będzie w Biłgoraju. Ale oczywiście zagramy Wam też

nasz najnowszy przebój. To znaczy mam nadzieję, że to będzie przebój, a chodzi o „Urodziny” To jest taka piosenka, którą zamawiają sobie ludzie na urodziny. Napisałem ją i wymyślił ją Rafał Bryndał, czyli nasz tekściarz. Pomysł jest taki, żeby tak piosenka za jakieś 100 lat, zastąpiła nieśmiertelne przy okazji urodzin ... „Sto lat”. I jeszcze jedna ważna wiadomość dla czytelników Nowej Gazety Biłgorajskiej. Nasz występ to nie tylko to, co na scenie.

■ To co wy jeszcze planujecie zrobić na Dniach Biłgoraja?

Koncert „Poparzonych Kawą Trzy” to jest także feeria świateł. To można opisać. I zapewniam, że my jesteśmy zespołem, który gra na żywo. Nie mamy się czego bać, wstydzić i udawać śpiewania i grania w jakichś playbackach. Nie odwalamy i nie wciskamy żadnej chałtury, dlatego także do Biłgoraja przyjeżdżamy ze swoimi technikami, mamy reżysera dźwięku i reżysera odsłuchu. Zresztą zapraszamy wszystkich mieszkańców i widzimy się w Biłgoraju, w sobotę, 27 maja.

Tomasz Zalewa

Kupmy maskotkę dla Biłgoraja

Społeczność Biłgoraja i okolic chce zakupić maskotkę promującą akcje oddawania krwi. - Biłgoraj bardzo wspiera takie akcje i fajnie byłoby jeszcze bardziej promować tak szczytny cel. Zachęcam do wpłaty wszystkich i dziękuję - mówi nam inicjator zrzutki, związana z PCK Biłgoraj. Cel to zebranie trzech tysięcy złotych. - Chcielibyśmy uzbierać środki na maskotkę oraz jej wykonanie. Bardzo bylibyśmy wdzięczni, jakby znalazła się jakaś krawcowa lub firma, która zechciałaby nam uszyć taką maskotkę, a może znalazłby się sponsor, który by zakupił taką maskotkę?

Maskotka ma na celu promowanie akcji krwi i chcielibyśmy mieć taką maskotkę w Biłgoraju - tłumaczy Anna Rak-Sa-



Biłgoraj chce mieć maskotkę, która będzie promowała akcje oddawania krwi

ju - tłumaczy Anna Rak-Sa-

jewska. Specjalny link do wpłat

można znaleźć w internecie, na portalu zrzutka.pl

Tomasz Zalewa

BCK zaprasza na koncert seniorów

W niedzielę, 21 maja, na scenie letniej Biłgorajskiego Centrum Kultury odbędzie się Podwieczorek z Klubami Seniora. Wystąpią seniorzy nie tylko z powiatu biłgorajskiego. Początek koncertu o godz. 16.00, wstęp wolny.

Przypominamy, że 26 maja jest Dzień Matki. Właśnie to wyjątkowe święto zainspirowało kilkudziesięciu seniorów do występu podczas pierwszego w tym roku „Podwieczorku muzycznego” z klubami seniora.

W koncercie na scenie letniej wystąpią:

„Kwiaty Jesieni” Frampol
Złota Jesień BCK
Ryszard Martyna z Janowa
Lubelskiego
UTW „Retrospekcje”
ZNP „Belferki”
Złoty Wiek BCK

Tomasz Zalewa

Co, gdzie, kiedy?

NOWAPOLECA!

MAJ 16

09:00, XX Powiatowy festiwal Piosenki obcojęzycznej Das Festival of the songs, BCK

MAJ 19

18:00 Wystawa malarsko - rysunkowa „Studium postaci” - galeria BCK, wstęp wolny

MAJ 21

NOWAPOLECA!

16:00 Podwieczorek Muzyczny na Dzień Matki z Klubami Seniora, BCK, WSTĘP WOLNY

MAJ 21

14:00, 20-LECIE Gminnej Orkiestry Dętej w Goraju, GOK Goraj

R E K L A M A

DO WYNAJĘCIA

powierzchnia biurowa

od 15 do 50 m²

© Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25

☎ 602 127 870

Policja doprowadziła do sądu świadka w sprawie „nielegalnych wysypisk”. Sąd zaangażował mundurowych do wezwania kolejnych świadków

Przed biłgorajskim sądem odbyła się kolejna rozprawa Dawida A. oskarżonego o oszustwa w związku z tzw. nielegalnymi wysypiskami śmieci na terenie Biłgoraja i okolic. Tym razem w sądzie nie było oskarżonego, ale w eskorcie policji zjawił się świadek, którego sąd bezskutecznie wzywał już... pięć razy.

Przed sądem w Biłgoraju toczy się rozprawa przeciwko Dawidowi A., który oskarżony jest o oszustwa związane z tzw. nielegalnymi wysypiskami śmieci na terenie Biłgoraja. Przed laty na kilka posesji przywiózł stare ubrania, które okazały się bezwartościowymi szmatami. Zalegają tam do dziś.

Przypomnijmy. Prokuratura Rejonowa w Biłgoraju oskarżyła Dawida A. o oszustwo: „wprowa-

dził trzy osoby w błąd, z którymi zawarł umowę najmu, co do możliwości oraz zamiaru wywiązania się z niej, uiszczenia opłat za wynajmowane miejsce i co do jego przeznaczenia. Ponadto czynu tego dokonał w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary za podobne przestępstwo”.

Zarzut ten odnosi się do trzech pokrzywdzonych: Janiny K. (73 l.), Mieczysława K. (65 l.) oraz Juliana W. (78 l.). Osoby pokrzywdzone są oskarżycielami posiłkowymi w sprawie.

Policja doprowadziła świadka. Podczas marcowej rozprawy w sądzie już po raz piąty nie zjawił się wzywany przez sąd świadek. Obrońca oskarżonego nie wyraził zgody na odczytanie przez sąd zeznań świadka, gdyż chciał, by ten został przesłuchany osobiście. Sędzia zdecydowała, że na kolejną rozprawę świadek zostanie doprowadzony przez policję.

Tak też się stało. 26 kwietnia do sądu została doprowadzona przez policję 41-letnia kobieta, która nie stawiała się wzywana na wcześniejsze rozprawy. Świadek zeznała, że użyczyła oskarżonemu swoją piwnicę na przechowywanie odzieży, ale tylko na jakiś czas:

- Zgodziłam się, bo to miało być na chwilę. A leżały tam półtora roku, może dwa lata. Zgłaszałam to na policję, wcześniej rozmawiałam z jego mamą, bo jego nie było - mówiła w sądzie kobieta. Zdaniem świadka A. zabrał w końcu towar z piwnicy po interwencji jej partnera. Wcześniej 41-latkę pomagała Dawidowi A. w segregowaniu odzieży:

- Pomagałam w sortowaniu ubrań na Woli Dużej w tartaku. To było około 3-4 lata temu. Była tam wiata, trochę pod gołym niebem też sortowałam. Multum tego było. Na prośbę Dawida A. około miesiąc pomagałam. Nie otrzyma-

łam wynagrodzenia, a jeszcze córki w to wciągnęłam - zeznała doprowadzona kobieta.

Kobieta zeznała, że przestała pomagać A. gdyż ten jej nie płacił.

Sędzia chciała wiedzieć, czy kobieta wie co stało się z odzieżą.

- Niektórzy właściciele [red: wynajętych] do składowania odzieży miejsc zaczęli przywozić pod blok. To stosami leżało u nas pod blokiem - odpowiedziała świadek.

Kobieta zaznała, że nie wie skąd A. posiadał przywiezioną odzież.

Policja wezwie świadków

W marcu obrońca oskarżonego złożył też wniosek o przesłuchanie trzech kolejnych świadków (matki, siostry i kuratora oskarżonego). Sąd wyraził zgodę na przesłuchanie dwóch świadków i oddalił wniosek o przesłuchanie kuratora Dawida A. Przesłuchanie świadków oskarżonego na ostatniej roz-

26 kwietnia do sądu została doprowadzona przez policję 41-letnia kobieta, która nie stawiała się wzywana na wcześniejsze rozprawy

prawie nie było jednak możliwe, gdyż nie stawili się oni na rozprawie. Do akt sprawy załączono podwójne awiza. Sędzia postanowiła, by na następnej rozprawę, która odbędzie się 26 maja, wezwać matkę i siostrę oskarżonego za pośrednictwem policji.

W Sądzie Administracyjnym bez zmian

Sprawa „śmieci” toczy się również na płaszczyźnie administracyjnej. Chodzi o ustalenie, na czyj koszt mają być usunięte śmieci przy ulicy Zwierzynieckiej z posesji Janiny K. Burmistrz Biłgoraja czterokrotnie nakazał usunięcie odpadów właścicielom posesji, którzy w sprawie karnej toczącej się przed sądem rejonowym w Biłgoraju

mają status pokrzywdzonych.

Właściciele posesji zaskarżają decyzję burmistrza do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, które każdorazowo uchyla decyzję burmistrza i nakazuje ponowne rozpatrzenie sprawy. Ostatnią decyzję SKO właściciele posesji przy ulicy Zwierzynieckiej zaskarżyli, gdyż nie chcą, by sprawa po raz kolejny wróciła do rozpatrzenia przez Urząd Miasta. W konsekwencji SKO w Zamościu poinformowało o przekazaniu sprawy do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie i aktualnie sprawa podlega rozpoznaniu przez ten sąd. Na tę chwilę nie ma jeszcze decyzji Sądu Administracyjnego w tej sprawie.

Natalia Raćkai

To będzie nowe miasto na Ziemi Biłgorajskiej?



Turobin może być kolejnym miastem na Ziemi Biłgorajskiej

Turobin robi wszystko, by odzyskać prawa miejskie. Nowy wniosek został już złożony, mieszkańcy w konsultacjach zdecydowali, że chcą żyć w mieście. Odpowiedź ma przyjść w lipcu. Jeśli będzie pozytywna, to od 1 stycznia 2024 roku, Turobin zostanie nowym miastem. Byliście tam ostatnio?

- Turobin od wieków, od pokoleń był przecież miastem! Ci, którzy mieszkają w pobliskich wioskach, mówią, że jadą, czy idą do miasta. A Turobin uzyskał prawa miejskie już w roku 1420 decyzją króla Władysława Jagiełły.

Myszę, że nam te prawa miejskie się należą i robimy wszystko, by je odzyskać. Przede wszystkim dlatego, że zostały nam nieuczciwie odebrane, za to, że mieszkańcy gminy Turobin walczyli o Polskę. Tak niestety potoczyła się historia. Mieszkańcy Turobina brali udział w Powstaniu Styczniowym i car ukarał nas, odbierając prawa miejskie. Chcielibyśmy, żeby teraz ta sprawiedliwość dziejowa wreszcie wróciła - tłumaczy wójt Andrzej Kozina.

Przypomnijmy, to już kolejne podejście Turobina, do odzyskania

praw miejskich.

W 2022 roku nie zgodziła się na to Rada Ministrów. Powodem były źle przeprowadzone konsultacje społeczne dotyczące nadania praw miejskich miejscowości Turobin. W grudniu 2022 po raz trzeci przeprowadzono konsultacje. W ich wyniku 71,5 proc. mieszkańców gminy wyraziło chęć, by Turobin stał się miastem. W sumie w konsultacjach udział wzięło 379 osób na 5003 osoby uprawnione. Dało to frekwencję na poziomie 7,5 proc.

Tomasz Zalewa

Mogło dojść do tragedii. Wpadł na ulicy w Biłgoraju



Mieszkańców gminy Frampol grozi do dwóch lat pozbawienia wolności

Ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie miał 41-letni mieszkaniec gminy Frampol. Nie przeszkadzało mu to, żeby wsiąść za kierownicę toyoty i w najlepsze wyjechać na drogę. Tyle, że jechał wężykiem.

Zauważyli go policjanci z biłgorajskiej dochodzeniówki. Mężczyzna ma już zatrzymane

prawo jazdy, teraz stanie przed sądem.

- Po godzinie 23:00 (10 maja) policjanci z biłgorajskiej dochodzeniówki na ulicy Jana Pawła II w Biłgoraju zauważyli kierowcę toyoty, który miał problem z utrzymaniem toru jazdy. Po zatrzymaniu okazało się, że za kierownicą siedzi 41-letni mieszkaniec gminy Frampol. Dalsza kontrola wykazała, że był kompletnie pijany.

Miał w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy i unieśli możliwość dalszą jazdę. Teraz stanie przed sądem - informuje KPP Biłgoraj.

Mieszkańców gminy Frampol grozi do dwóch lat pozbawienia wolności, zakaz prowadzenia pojazdów oraz kara pieniężna od 5 tysięcy złotych do 60 tysięcy złotych.

Tomasz Zalewa

Wylali bezpodstawnie człowieka, a teraz przez formalności nie wypłacają odszkodowania.

„Skarga bezzasadna”

Pomimo wyroków sądu, Starostwo nie wypłaca odszkodowań zwolnionym pracownikom, a Rada Powiatu skargi w tej sprawie uznaje za bezzasadne. - Skarga jest bezzasadna, okoliczności w niej wskazane są bezpodstawne - mówi Piotr Cyran, radca prawny Starostwa Powiatowego w odniesieniu do skargi jaką Krzysztof Siek wystosował do Rady Powiatu

Krzysztof Siek jest bezpodstawnie zwolnionym kierowcą biłgorajskiego starostwa. Gdy w 2018 roku przebywał na zwolnieniu lekarskim, zmienił się starosta. Kiedy kierowca wrócił do pracy, nowy starosta zaproponował mu mniej płatne stanowisko kierownika gospodarczego. Gdy ten nie przyjął propozycji, starosta przeprowadził „test kompetencji kierowcy”, którego pan Krzysztof nie zaliczył. Na tej podstawie został zwolniony. Mężczyzna wygrał sprawę w sądzie, jednak zasądzonego odszkodowania do dziś nie otrzymał.

O sprawie pisaliśmy na łamach „Nowej Gazety Biłgorajskiej” wielokrotnie. Tematem niewypłaconego odszkodowania zajmowała się również telewizja Polsat, która wyemitowała reportaż w tej sprawie.

Pan Krzysztof nadal walczy o wypłatę zasądzonych pieniędzy. 24 marca do Rady Powiatu skierował skargę, w której zarzucił zaniechanie działań przez starostę biłgorajskiego dotyczących wypłaty odszkodowania zgodnie z wyrokiem Sądu Rejonowego.

Skarga bezzasadna, okoliczności bezpodstawne

13 i 19 kwietnia sprawą zajmowała się Komisja Skarg Wniosków i Petycji, która uznała skargę złożoną przez Sieka za bezzasadną.

- Komisja rozważyła pisemne wyjaśnienia starosty biłgorajskiego Andrzeja Szarlipa oraz zapoznała się z przedłożoną dokumentacją. Starosta biłgorajski wyjaśnił, że skarżący otrzymał od starosty propozycję ugody celem wypłaty na jego rzecz zasądzonego odszkodowania. Co więcej, wskazuje na to treść samej skargi. Skarżący stoi jednak na stanowczym stanowisku,



W grudniu 2022 telewizja Polsat wyemitowała reportaż opisujący spór Krzysztofa Sieka ze starostą biłgorajskim

23 lipca 2020 w Sądzie Rejonowym w Zamościu zapadł wyrok zasądzający na rzecz Krzysztofa Sieka odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem wypowiedzenia umowy o pracę od Starostwa Powiatowego w Biłgoraju

że nie wyraża zgody na żadną ugodę zaproponowaną przez starostę - odczytał z uzasadnienia Marcin Kulig, przewodniczący Komisji Skarg Wniosków i Petycji.

Dalej Kulig wyjaśniał, że komornicy umorzyli podobne postępowanie egzekucyjne, stwierdzając brak zdolności egzekucyjnej dłużnika i wskazując, że klauzula wykonalno-

Piotr Cyran, radca prawny: Starosta nie ma umocowania, do tego, aby podejmować decyzje o wypłacie środków pieniężnych jednoosobowo, to musi być decyzja zarządu

ści została nadana przeciwko starostwu powiatowemu, gdy tymczasem, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, żadne starostwo nie posiada legitymacji sądowej ani procesowej gdyż nie jest podmiotem prawa.

- Skarga jest bezzasadna, okoliczności w niej wskazane są bezpodstawne - potwierdził Piotr Cyran, radca prawny Starostwa Powiatowego.

Radca prawny powoływał się na kwestie formalne. Cyran przypominał wielokrotnie podkreślane w tej sprawie stanowisko, że Starostwo Powiatowe nie ma osobowości prawnej i nie posiada rachunku bankowego, z którego mogłoby wypłacić odszkodowanie.

Nowe okoliczności przemawiają za tym, że starosta nie może wypłacić odszkodowania

Nową okolicznością zauważoną przez Cyrana jest fakt, że powiat biłgorajski reprezento-

wany jest przez zarząd, a nie jednoosobowo przez starostę:

- Starosta nie ma umocowania, do tego, aby podejmować decyzje o wypłacie środków pieniężnych jednoosobowo, to musi być decyzja zarządu - zauważył Piotr Cyran.

Radca prawny przypomniał, że nie jest pierwszy tego typu wyrok przeciwko Starostwu Powiatowemu w Biłgoraju. W tożsamej sprawie, gdzie zapadł wyrok o bezpodstawne zwolnienie pracownicy starostwa również nie wypłacono odszkodowania, gdyż w międzyczasie Sąd Rejonowy Lublin Zachód w Lublinie wydał postanowienie, w którym potwierdził, że tak wydany wyrok nie jest możliwy do egzekucji.

- Sąd wskazał, że wyrok z taką klauzulą wykonalności nie uprawnia komornika do prowadzenia egzekucji i wskazał na konieczność jego poprawienia - wyjaśnił Cyran.

Natalia Račaitis

Agresywne szerszenie. Interweniowali strażacy

W takich sytuacjach strażacy z powiatu biłgorajskiego też interweniują. W Woli Dereźniańskiej (gm. Biłgoraj) Ochotnicza Straż Pożarna została wezwana do miejscowego zagrożenia. Okazało się, że to gniazdo agresywnych szerszeni. Szczerliwie zostało usunięte i nikt nie ucierpiał, choć o tej porze roku podobnych interwencji może być więcej.

Ważna sprawa. Strażacy nie mają wcale obowiązku jeździć do usuwania gniazd błonkoskrzydłych w domach prywatnych. Chyba, że w domu jest ktoś uczulony na jad tych owadów, a uządlenie grozi śmiercią lub poważnymi konsekwencjami zdrowotnymi. Obo-



Tym razem z szerszeniami walczyła OSP z Woli Dereźniańskiej. Ale to nie jest wcale obowiązek strażaków

wiązek usuwania takich gniazd w domach prywatnych należy do właścicieli nieruchomości.

- W pozostałych przypadkach, przypominamy, że zgodnie z art. 61 ustawy prawa budowlanego, zapewnienie bezpiecznego użytkowania obiektu należy do właściciela lub zarządcy obiektu. Zwracamy się z prośbą o zrozumienie i nie przekazywanie nieprawdziwych informacji o zagrożeniu życia lub zdrowia, jeśli takowe zagrożenie nie występuje - apelują strażacy.

W sytuacji bezpośredniego zagrożenia zdrowia lub życia, straż pożarna podejmuje interwencje, jednak w innych przypadkach, właściwymi instytucjami do likwidacji gniazd są firmy dezynsekcyjne.

Tomasz Zalewa

Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, miejsce pracy/pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pracownik produkcji, Frampol/Frost Line		22,8 zł/godz.	z
Szlifierz, Biłgoraj/Precision Poland	1	4 200,00 zł	u
Szlifierz, Biłgoraj/Precision Poland	1	4 200,00 zł	u
Pracownik produkcji, Biłgoraj/Precision Poland	1	4 200,00 zł	u
Frezer, Biłgoraj/Precision Poland	1	4 200,00 zł	u
Tokarz, Biłgoraj/Precision Poland	1	4 200,00 zł	u
Spawacz, Biłgoraj/Precision Poland	1	4 200,00 zł	u
Cieśla szalunkowy, Biłgoraj/PIA	1	4 000,00 zł	u
Zbrojarz, Biłgoraj/PIA	1	4 000,00 zł	u
Sprzedawca, Biłgoraj/Nowoczesne Budownictwo	1	3 490,00 zł	u
Monter sieci telekomunikacyjnych, Biłgoraj/CYFROTEL	1	3 490,00 zł	u
Nauczyciel zawodowych przedmiotów elektronicznych, Biłgoraj/RCEZ	1	4 550,00 zł	u
Nauczyciel zawodowych przedmiotów informatycznych, Biłgoraj/RCEZ	1	4 550,00 zł	u
Nauczyciel zawodowych przedmiotów mechatronicznych, Biłgoraj/RCEZ	1	4 550,00 zł	u
u - umowa o pracę			
z - umowa zlecenie			

W Biłgoraju wojna o podwyżki podatków. W tle sporu hala sportowa przy „Trójce”

Burmistrz Biłgoraja przekonuje, że mieszkańcy płacą dość niskie podatki od nieruchomości i czas je podnieść, by podreperować miejski budżet. Z takim rozwiązaniem nie zgadzają się radni, a jeden z nich mówi wręcz o skandalicznej próbie wprowadzenia uchwały dotyczącej podwyżek. W tle całego sporu znalazła się sala sportowa w biłgorajskiej „Trójce”, która ma szansę na remont.

Dwie ostatnie sesje Rady Miasta zdominowała dyskusja dotycząca podwyżki podatków od nieruchomości na terenie miasta Biłgoraja.

Podatki na ostatnią chwilę

Na kwietniowej sesji rady miasta Janusz Roślan, burmistrz Biłgoraja zaproponował wprowadzenie do porządku obrad punktu: „Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek od podatku od nieruchomości obowiązujących na terenie gminy Miasto Biłgoraj”. Włodarz w następujący sposób uzasadniał zaproponowanie podwyżek na ostatnią chwilę:

- Jest to związane z wydzienieniami, które miały miejsce. 8 maja mija termin złożenia przez gminy wniosków o dofinansowanie obiektów sportowych w ramach Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. My mamy już opracowaną dokumentację na przebudowę sali gimnastycznej przy SP nr 3 w Biłgoraju. Spełniamy wszystkie warunki, jest możliwość uzyskania nawet 50 proc. dofinansowania. Inwestycja szacowana jest na ponad 600 tys. zł. Brakuje nam na wkład własny. Na wczorajszej konferencji pan Wojewoda Lubelski ogłosił, że w maju będzie miał miejsce kolejny nabór w ramach programu rządowego budowy dróg lokalnych. Również mamy przygotowane



Łukasz Pracon

Podejrzewam, że dla każdego przedsiębiorcy zmiana stawek podatków będzie to wzrost o kilkanaście bądź kilka tys. zł. Więc nie chciałby, aby takie decyzje podejmować ad hoc



Andrzej Łęcki

przewodniczący RM

Dziś mieszkaniak bloku 50 m² płaci 27 zł. Jeżeli będzie płacić 32,50 zł, to jest półtora pączka, bo dziś pączek kosztuje 3,50 zł, to zbankrutuje? Nie zbankrutuje. A w skali miasta jest to kwota taka, że będziemy mogli składać wnioski o kolejne inwestycje



Jacek Piskorski

przewodniczący Komisji Budżetu:

Myślę, że uda się wypracować kompromis i przyjmujemy wyższe stawki, ale to już na następnej sesji



Janusz Roślan

burmistrz Biłgoraja

Chcę tylko przypomnieć, że wniosek, o których mówiłem, są wnioskami składanymi przez członków PIS. A zatem jeżeli nie zwiększymy dochodów naszego miasta, to ja nie będę miał możliwości zrealizowania Państwa wniosków

Aby zrealizować wnioski zgłoszone przez mieszkańców, potrzeba w budżecie dodatkowych 14 mln zł

nad tym projektem uchwały, jednak ten czas był bardzo krótki, temat jest poważny, dotyczy mieszkańców całego miasta, żeby mieszkańców nie zaskoczyć dużymi procentami podwyżek – tłumaczył radny Piskorski.

Radni jednogłośnie podjęli decyzję o zdjęciu punktu z porządku obrad.

Co dalej z salą sportową w „Trójce”?

Co więc z salą sportową w „Trójce”, gdzie termin o składanie wniosków o dofinansowanie minął 8 maja?

Do zadań przewidzianych w tegorocznym budżecie i do Wieloletniej Prognozy Finansowej wpisano: „Wykonanie dokumentacji technicznej modernizacji sali sportowej przy szkole podstawowej nr 3” w kwocie 15 tys. zł.

Po zmianach kwotę 650 tys. zł na modernizację sali wpisano w Wieloletniej Prognozie Finansowej na rok 2024.

- To uprawnienie burmistrza do złożenia oświadczenia zgodnego ze stanem faktycznym i prawnym, że dysponujemy środkami na wykonanie zadania – wyjaśnił Roman Żuk, skarbnik miasta.

Skarbnik zaznaczył, że w roku 2024 wydatki w kwocie 350 tys. zł (wkład własny miasta) zostaną sfinansowane z dochodów pochodzących z podatków od nieruchomości.

Zmiany w budżecie i w WP-F-ie podjęte zostały 17 głosami „za” przy trzech wstrzymujących się.

Janusz Roślan, burmistrz Biłgoraja potwierdza, że wniosek o dofinansowanie remontu hali sportowej w Szkole Podstawowej nr 3 w Biłgoraju został złożony przed 8 maja.

Natalia Raćaitis

wnioski, są opracowane dokumentacje, można już składać wnioski do Starosty o wydanie pozwolenia na budowę. Niestety, naszego budżetu nie będzie już stać, aby skorzystać z tych środków zewnętrznych. Nie wspomnę już o wnioskach, które składały rady osiedlowe i które, ze względu na stan naszych finansów, nie mogą być zrealizowane – tłumaczył Roślan.

To nie jest odpowiedni moment

Radny Łukasz Pracon złożył wniosek o odrzucenie propozycji wprowadzenia do porządku obrad proponowanego przez burmistrza punktu obrad dotyczącego, jak to wprost nazwał, podwyżki podatków.

- Rada i komisje nie miały czasu, żeby zapoznać się ze stawkami podatków, to jest raz. Druga sprawa, nie ma pozytywnej opinii Komisji Budżetu – uzasadniał swój wniosek Pracon.

- To nie jest odpowiedni moment na podwyższenie podatków. Tym bardziej, że widzimy co się dzieje w naszym mieście. Pan burmistrz ma doskonały widok na ulicę Kościuszki w Biłgoraju i widzi ze swojego gabinetu, ile witryn sklepowych jest pustych. Poza tym sposób wprowadzenia tych podwyżek jest skandaliczny. Dostaliśmy dziś przed sesją stawki podatków i dziś mamy się nad tym pochylić i już dziś mamy podjąć decyzję, czy jesteśmy za pod-

wyżkami podatków bądź nie? – mówił dalej radny Pracon.

W odpowiedzi na wniosek radnego, burmistrz użył nieco politycznych argumentów:

- Chcę tylko przypomnieć, że wnioski, o których mówiłem, są wnioskami składanymi przez członków PIS. A zatem jeżeli nie zwiększymy dochodów naszego miasta, to ja nie będę miał możliwości zrealizowania Państwa wniosków. Ja zdaję sobie sprawę z tego, że mogą państwo czuć się zaskoczeni, aczkolwiek o podatkach mówimy już od kilku lat, więc tutaj większego zaskoczenia nie powinno być. Jeżeli chcą się państwo na spokojnie zapoznać z tymi wnioskami, jest jeszcze możliwość, by nie wprowadzać tego punktu dziś – odpowiedział Janusz Roślan.

Na realizację wniosków potrzeba dodatkowe 14 mln zł

Następnie burmistrz wystąpił do przewodniczącego Rady Miasta o zwołanie kolejnej sesji w celu podjęcia uchwały w tym zakresie, tak by miasto mogło jeszcze skorzystać z dofinansowania ze środków zewnętrznych na inwestycje. Burmistrz podliczył, że aby zrealizować wnioski zgłoszone przez mieszkańców, potrzeba w budżecie dodatkowych 14 mln zł. Ponadto zaznaczył, że inwestycje zrealizowane w tym roku, będą wymagały większych nakładów finansowych w roku przyszłym.

Z taką argumentacją nie zgadza się radny klubu PIS Łukasz Pracon:

- Proszę nie mówić, że dzisiejsza decyzja spowoduje, że nagle te wszystkie inwestycje, które czekają od dłuższego czasu ruszą, bo tak nie będzie – odparł radny.

Sala sportowa zamiast skwerku?

Pracon zasugerował, że można zrezygnować, z jego zdaniem „wątpliwej inwestycji skwerku Saskiego”, przesunąć odpowiednią kwotę na budowę czy zabezpieczenie funduszy na projekt sali gimnastycznej przy „Trójce”.

Radny Jan Skrok poniekąd zgodził się radnym Praconiem:

- Myślę, że słusznie powiedział pan Pracon, że nie ma dobrego czasu na ustalanie stawek podatku. Ale reszta to już trochę polityki. (...) Jedyną szansą, żebyśmy coś w następnym roku zrobili, jest szukanie dochodów. Można zrezygnować z Parku Saskiego, najłatwiej by było. Ale wprowadziliśmy po to, żeby się ludzie ucieszyli, ale teraz zrezygnujemy? Myślę, że jesteśmy poważni i z pełną konsekwencją i świadomością tę inwestycję mamy utrzymać. Nie można sobie brać pieniędzy, a później „zobaczmy jak to będzie”. Wiem ile ludzie mają pretensji, że czegoś się nie robi. Jeżeli nie zwiększymy dochodów, to nic nie zrobimy – podsumował Jan Skrok.

Dzieci to nie karta przetargowa

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Łęcki zaapelował, by nie używać sali dla dzieci jako karty przetargowej:

- Sala jest dla dzieci, ale dzieci nie są tutaj kartą przetargową. My mówimy tutaj o podatkach na 2024 rok, a nie na obecną salę gimnastyczną dla dzieci, to nie ma nic wspólnego. Myślę, że każdy rozsądny mieszkaniak Biłgoraja rozumie, że jak pieniądze nie ma, to nie będziemy nic robić – tłumaczył Łęcki.

Łęcki zauważył również, że podatki od nieruchomości w Biłgoraju są na poziomie 50 proc. średniej krajowej wysokości podatków w innych miastach.

Po żarliwej dyskusji burmistrz wycofał wniosek i zaproponował sesję nadzwyczajną.

Kompromis będzie, ale jeszcze nie dziś

Sesja nadzwyczajna zwołana na 5 maja w celu podjęcia uchwały o podwyżkach rozpoczęła się od wniosku Jacka Piskorskiego, przewodniczącego Komisji Budżetu, żeby ten punkt z porządku obrad zdjąć.

- Wiem, że dochody z podatków są potrzebne dla miasta, te nasze stawki są, w stosunku do innych miast dość niskie, jak nie znacząco niskie. Głównym powodem, żeby zdjąć ten punkt jest to, że radni deklarują chęć pracy

Mieszkańcy mają dość manewrów po chodniku i wjazdów na parking, którego formalnie nie ma

Parkowanie w Biłgoraju to temat, który powraca jak bumerang. Nasz Czytelnik i mieszkaniec zwraca uwagę na „parking” usytuowany prawie na chodniku i za naszym pośrednictwem kieruje pytanie do służb: „Chciałbym na łamach waszych zapytać biłgorajskiej policji czy straży miejskiej, czy taka jazda po chodniku jest dozwolona i bezpieczna dla przechodniów?”.

O problemach związanym z parkowaniem w Puszczy pisaaliśmy na łamach „Nowej Gazety Biłgorajskiej” wielokrotnie. Tym razem kolejny Czytelnik zadaje pytanie dotyczące parkowania w dość newralgicznym miejscu w Biłgoraju:

„Codziennie poruszacie wiele ważnych dla mieszkańców spraw i problemów. Większość z nich po Państwa interwencji rozwiązywane są prawie od ręki. Ale do rzeczy. Na załączonym zdjęciu widać trzy sklepy. Przed sklepami jest szeroki chodnik, który zmienił swoje przeznaczenie na parking. Kierowcy wjeżdżają (od prawej strony) po chodniku między przechodniami i parkują auta tuż pod sklepami. Podczas wycofywania z pomiędzy pojazdów pole widzenia jest tam ograniczone i stojąc na chodniku



Problem jazdy po chodniku opisany przez Czytelnika dotyczy tego miejsca przy ulicy Kościuszki w Biłgoraju

można zostać potrąconym” – opisuje w liście do naszej redakcji pan Adam.

Dalej nasz Czytelnik zadaje pytanie:

„Chciałbym na waszych łamach zapytać policji czy straży miejskiej, czy taka jazda po chodniku jest dozwolona i bezpieczna dla przechodniów?”.

Formalnie to nie parking

Za pośrednictwem rzecznika prasowego Urzędu Miasta zwróciliśmy się do Miejskiej Służby Drogowej o wyjaśnienie czy wskazane przez Czytelnika miejsce figuruje jako parking. Okazuje się, że opisany parking formalnie parkingiem nie jest:

- To teren prywatnej działki

Policja i straż miejska nie odnotowały interwencji oraz zgłoszeń dotyczących problemów związanych z „parkingiem” przy Kościuszki w Biłgoraju

i właściciel nie ma obowiązku zgłaszania do Miejskiej Służby Drogowej, w jaki sposób go użytkuje. Podczas modernizacji ul. Tadeusza Kościuszki zostały wykonane wjazdy do posesji i w tym miejscu takie wjazdy zostały wykonane, nie są to wjazdy na parking. Zgodnie z ustawą Prawo Budowlane organem właściwym do rozpatrywania zgłoszeń (wniosków) dotyczących realizacji inwestycji i wydawania ewentualnych pozwoleń (lub zgłoszenia sprzeciwu) na ich realizację jest organ administracji architek-

toniczno-budowlanej, jakim dla terenu miasta Biłgoraja jest Starosta Biłgorajski – przekazuje Paweł Jednacz, rzecznik prasowy UM w Biłgoraju.

Paweł Jednacz zapewnia również, że straż miejska codziennie patroluje teren miasta pod kątem przestrzegania zasad prawidłowego parkowania pojazdów.

- W tym miejscu straż miejska nie odnotowała interwencji ani zgłoszeń od mieszkańców. Jazda po chodniku według przepisów jest niedozwolona, a zatrzymywanie

WASZE KOMENTARZE :

z naszego portalu
gazetabilgoraj.pl oraz Facebooka

Adam Stanisław: Wg mnie to wszyscy powinni uważać na siebie...Bo to nie jest wielką sztuką uprzykrzyć sobie życie pomiędzy przechodniami a rowerzystami!!!!A tak szczerze to właśnie rowerzysta powinien najbardziej uważać.....a nie czuć się panem chodnika!!!! jeszcze jedna rzecz przepisów też się trzeba nauczyć....

Danuta Maciocha: Jeżdżę rowerem już bardzo długo i chodnikiem, ale uważam na pieszych, którzy mają bezpiecznie iść chodnikiem

Gabi Rysia: Wszystko jest ok jak zachowujemy wobec siebie szacunek i myślimy też o innych a nie tylko o sobie.

Az: Nikt nie zgłasza, bo ludzie mają pewnie dość przepytывania w stylu Kto dzwoni?Jakie auto parkuje?albo nie ma komu teraz podjechać.

Chcecie się przekonać, to postójcie tam kilka godzin to się przekonacie jak kierowcy zrobili sobie z chodnika jezdnię.

Ssss: Dopóki nic się tragicznego nie wydarzy, to nic się w tym temacie nie zmieni.

Skomentuj na gazetabilgoraj.pl

i postój pojazdów leży w kompetencjach innych organów – przekazuje rzecznik Urzędu Miasta.

Asp. Joanna Klimek, rzecznik prasowy KPP Policji w Biłgoraju mówi nam, że również policja nie odnotowała w ostatnim czasie interwencji ani zgłoszeń od mieszkańców związanych z nieprawidłowym parkowaniem czy zachowaniem kierowców w tym obszarze. Policja przypomina jednak o ko-

nieczności zachowania szczególnej ostrożności przez kierowców podczas włączania się do ruchu:

- Kierowcy powinni zachować szczególną ostrożność podczas włączania się do ruchu korzystając z wjazdów i wyjazdów usytuowanych w obszarze chodnika. Na chodniku to pieszy ma pierwszeństwo – przypomina Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju.

Natalia Raćaitis

Licealiści pięknie pokazali przyrodę

Uczniowie klas I i II graficznych I Liceum Ogólnokształcącego im. ONZ w Biłgoraju zdobyli tytuły laureatów oraz wyróżnienia w XXVII Ogólnopolskim Konkursie im. Ireny Kwinto „Życie bajką jest”. Konkurs został zorganizowany przez Młodzieżowy Dom Kultury im. Ireny Kwinto w Lidzbarku Warmińskim, a tematem przewodnim był „Bajkowy świat owadów i ptaków”.

Nagrodę główną otrzymała Agnieszka Popko, wyróżnienia: Natalia Bryła, Megan Kuźmińska i Natalia Klucha, natomiast kwalifikacje do wy-



Uczniowie I LO w Biłgoraju wyróżnieni w Lidzbarku Warmińskim

stawy: Blanka Fusiarz, Adrian Kapka i Katarzyna Szpinda.

Zadaniem uczestników było przedstawienie naturalnego środowiska owadów i ptaków z dowolnych miejsc naszej planety lub własnych wyobrażeń na temat świata przyrody. Licealiści wykonali

swoje prace w grafice wektorowej oraz rastrowej.

Opiekunem uczniów jest Anna Dobraczyńska, nauczyciel grafiki komputerowej.

Tomasz Zalewa

Biłgorajski „Elektryk” rozpoczął nową akcję

Pożyteczna akcja biłgorajskiego „Elektryka”, czyli Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej. Do końca maja można przynosić do szkoły: flamastry, kredki, puzzle, czy zabawki, które zostaną przeka-

zane na oddział pediatriczny szpitala w Biłgoraju. Przy wejściu do szkoły są już specjalne pojemniki i każdy przyniesiony artykuł jest na wagę złota.

Tomasz Zalewa

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12

84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025

www.bmsurma.com.pl

Gdzie w powiecie powstaną nowe chodniki? To lista tych planowanych

Powiat biłgorajski wspólnie z kilkoma gminami chce wybudować ponad 5,5 km chodników. Powstaną w Księżpolu, w gminach Biłgoraj, Tarnogród i Frampol, oraz w samym mieście Biłgoraju. W przypadku otrzymania rządowego dofinansowania, ma powstać ponad 5,5 km chodników.

Od początku tej kadencji samorządu powiatowego, realizowany jest Pilotażowy Program Poprawy Bezpieczeństwa Piesznych i Niechronionych Uczestników Ruchu Drogowego, zwany „Programem chodnikowym”. Polega on na udzieleniu wsparcia z budżetu powiatu biłgorajskiego samorządom gminnym na budowę chodników i ścieżek rowerowych przy drogach powiatowych. W tym roku program zostaje zawieszony,

a powiat i samorządy gminne chcą skorzystać z rządowej dotacji.

- W 2023 roku pojawiła się okazja pozyskania dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, bezpośrednio na zadania związane z budową chodników, dróg dla pieszych i rowerzystów. Jest więc to inwestycja w poprawę bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu drogowego, a więc realizacja naszych priorytetów „Programu chodnikowego”. Dlatego wsparcie z budżetu powiatu dla gmin na ten rok zawieszamy i podejmujemy się pozyskania środków rządowych – mówi wicestarosta biłgorajski Tomasz Rogala.

Jeśli chodzi o program wsparcia z budżetu powiatu, to maksymalna kwota dofinansowania wynosiła 150 tys. zł, a rządowy program udziela wsparcia w wysokości do 50 proc. wartości zadania.

- Po rozmowach z samorzą-



Nowych ulic i dróg przybywa w powiecie biłgorajskim. Miejsc, gdzie brakuje chodników, nadal jest sporo

dami gminnymi i pewnych ustaleniach, stwierdziliśmy że zadania, które zostaną złożone do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg będą miały wyższą wartość i wyższy zakres realizacji robót, jeśli chodzi o kilometr. Zapytaliśmy samorządy, które z nich są zainteresowane złożeniem wniosków na budowę chodników przy drogach powiatowych i jak wyglądają kwestie dokumentacji. Pozy-

tywne odpowiedzi uzyskaliśmy od pięciu gmin – informuje starosta Andrzej Szarlip.

Chodzi o samorząd Księżpola, miasto Biłgoraj oraz gminy Biłgoraj, Tarnogród i Frampol. Łączna wartość wniosków opiewa na kwotę ponad 5,6 mln zł. Za to w przypadku otrzymania dofinansowania wykonach ma być ponad 5,5 km chodników.

- Ten kilometr różnie rozkłada się na poszczególne gmi-

ny. Dla przykładu wspólnie z miastem Biłgoraj wykonach chcemy, w przypadku otrzymania dofinansowania, ponad 600 m chodnika i ścieżki rowerowej przy ulicy Bagienne, a gmina Biłgoraj wspólnie z nami chce wybudować około 3,8 km chodnika w miejscowości Bukowa – informuje wicestarosta Rogala.

Gdzie powstaną nowe chodniki w powiecie biłgorajskim? To wnioski złożone w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na 2023 rok (chodniki):

1. W pasie drogi powiatowej nr 2956L Płusy – Babice w miejscowości Korchów Drugi (gmina Księżpol). Wartość zadania około 360 tys. zł, długość odcinka 412 mb.

2. W pasie drogi powiatowej nr 2964L ulica Bagienne w Biłgoraju (miasto Biłgoraj).

Wartość zadania około 1 mln zł, długość odcinka 623 mb.

3. W pasie drogi powiatowej nr 2925L Korytków Duży – Ujście w miejscowości Bukowa (gmina Biłgoraj). Wartość zadania około 3,3 mln zł, długość odcinka 3 812 mb.

4. W pasie drogi powiatowej nr 2937L Luchów Górny – Brzyska Wola w miejscowości Luchów Górny (gmina Tarnogród). Wartość zadania 490 tys. zł, długość odcinka 444 mb.

5. W pasie drogi powiatowej nr 2913L Wola Radziecka – Hedwiżyn w miejscowości Wola Radziecka (gmina Frampol). Wartość zadania około 520 tys. zł, długość odcinka 628 mb.

Tomasz Zalewa

Będzie turniej charytatywny dla Darka i Kubę

W Biłgoraju będzie turniej charytatywny, z którego całkowity dochód zostanie przekazany dla dwóch mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej. To chory chłopiec Kuba Osuch z Aleksandrowa i Darek Wróbel, czyli ułan z Biszczu, który po wypadku pilnie potrzebuje rehabilitacji. O puchar starosty zagra osiem zespołów, a „Nowa Gazeta Biłgorajska” jest patronem medialnym. Na turniej zapraszamy w niedzielę (28 maja) do Szkoły Podstawowej nr 1 w Biłgoraju.

Jakub Osuch urodził się w 2010 roku jako zdrowy chłopiec. Kiedy skończył rok zaczął stawiać pierwsze kroki, jego rozwój motoryczny był prawidłowy. Przeszedł zabieg na przepuklinę pachwinową i stulejkę. Gdy skończył dwa lata zaczął utykać na prawą nogę, okazało się, że ma podwinięte oba stawy biodrowe i od tego



Dwaj mieszkańcy powiatu biłgorajskiego czekają na pomoc

momentu wszystko się zaczęło... Częste zapalenia uszu, stwierdzono też niedosłuch obustronny, niedomykalność zastawki mitralnej, zniekształcenia układu kostnego. Gdy miał 4,5 roku w końcu usłyszał diagnozę w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie: mukopolisacharydoza IVA. Choroba genetyczna, nieuleczalna. W 2020 r. miał też dwukrotny zabieg na kolana. Aktualnie ma dużą koślawość, co utrudnia mu chodzenie, porusza się za pomocą chodzika, musi być

stale rehabilitowany. Pomimo choroby Kubuś jest bardzo radosnym, lubianym, uśmiechniętym chłopcem. Uczęszcza do szkoły integracyjnej w Biłgoraju.

Dariusz Wróbel 22 września 2022 roku miał wypadek przy pracy, który skutkował urazem czaszkowo-mózgowym. Trafił na oddział intensywnej opieki medycznej, gdzie przeszedł zabieg obustronnej kraniotomii, umożliwiając dalsze leczenie. Kiedy udało się pokonać najgorszy moment, zaczął oddy-

chać przez tracheotomię, był karmiony przez sondę żołądkową, pozostawał z bliskimi w minimalnym kontakcie. Rozpoczęła się intensywna rehabilitacja. Dzięki dotychczasowej pracy pod okiem specjalistów siada przy pomocy innych osób, jest w kontakcie logicznym, ale jeszcze nie mówi. Robi cały czas postępy, jednak przed nim wciąż długa droga. Każdy życzliwy gest i wsparcie jest dla niego nadzieją na powrót do sprawności.

Tomasz Zalewa

Turniej Charytatywny

TURNIEJ CHARYTATYWNY O PUCHAR STAROSTY BIŁGORAJSKIEGO ANDRZEJA SZARLIPA

WSTĘP: CEGIELKA NA REHABILITACJĘ KUBY I DARKA

1. OSP Kocudza
2. OSP Miączyn
3. Chłopaki z sąsiedztwa
4. RCEZ
5. ZSZIO
6. ONZ
7. ZSBIO
8. Fc Rejon

28.05.2023. 12:00

Szkoła Podstawowa nr 1

W niedzielę, 28 maja, zapraszamy na turniej charytatywny do SP 1 w Biłgoraju

Czarny weekend w powiecie biłgorajskim. Nie żyje motocyklista

Gmina Józefów: Auto potrafiło jelenia. Kierowca poturbowany



Samochód wypadł w rowie, po potrąceniu jelenia w gminie Józefów



Jeleń, który wpadł pod koła samochodu, nie przeżył

Na trasie Górniki - Długi Kąt (gm. Józefów), samochód osobowy potrafił jelenia. Auto wypadło w rowie. - Kierowca jest poturbowany. Pojechał na badania do szpitala - mówi nam świadek zdarzenia. Zwierzę nie przeżyło zderzenia.

Co robić, gdy potrafiś dzikie zwierzę? Przypominamy, że prowadzący pojazd mechaniczny, który potrafił zwierzę, zobowiązany jest, w miarę możliwości, do zapewnienia mu stosownej pomocy lub zawiadomienia jednej ze służb. Jeśli tego nie zrobi, podlega karze aresztu lub grzywny do 5 tys. zł.

Jeśli potrafił zwierzę udomowione (np. psa czy kota), powiadamy policję lub straż miejską.



Kierujący samochodem osobowy, został przewieziony do szpitala

Jeśli jest taka potrzeba, należy wezwać również lekarza weterynarii. W przypadku potrącenia dzikiego zwierzęcia (dzik, jelen, czy sarna),

należy zawiadomić policję, straż pożarną, straż miejską lub służbę leśną. - Pamiętajmy, aby do takich dzikich zwierząt się nie zbliżać,

ani tym bardziej ich nie dotykać - przypomina policja.

Tomasz Zalewa

Biłgoraj: Cirtoen zderzył się z motocyklistą

To cud, że nikt nie zginął. Przy ulicy Krzeszowskiej w Biłgoraju, doszło do zderzenia samochodu osobowego z motocyklem. Kierujący jednośladem został przewieziony do szpitala.

Jak informuje biłgorajska policja, winę ponosi kierujący Citroenem. A ten, nie ustąpił pierwszeństwa motocykliście. To nie wszystko, bo wjechał w oczekujący na przejazd, inny samochód osobowy marki Renault. Wszyscy uczestnicy zdarzenia to mieszkańcy powiatu biłgorajskiego i wszyscy byli trzeźwi.

Tomasz Zalewa



Po zderzeniu przy ul. Krzeszowskiej w Biłgoraju, z motocykla pozostało niewiele

Śmiertelny wypadek w Biłgoraju. Zginął motocyklista



26 letni motocyklista zginął po uderzeniu w słup

W niedzielę na północnej obwodnicy Biłgoraja zginął motocyklista - poinformowała nas asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju. Ofiara to mieszkaniec Biłgoraja.

- Zgłoszenie otrzymaliśmy w niedzielę o godzinie 18:30. Do wypadku doszło na północnej

obwodnicy Biłgoraja. Wstępne ustalenia wskazują na to, że 26 letni mężczyzna kierujący motocyklem Kawasaki uderzył w słup. Niestety pomimo prowadzonej na miejscu reanimacji i szybkiej pomocy, nie udało się uratować jego życia. Ofiara to mieszkaniec miasta Biłgoraja - przekazała asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju.

Tomasz Zalewa

Księżpol: Za szybko skręcał. Uszkodzone trzy auta

Do wypadku i to z udziałem aż trzech samochodów doszło na drodze wojewódzkiej 835 w Księżpolu. - To jest skrzyżowanie Księżpol - Łukowa. Jedna osoba została odwieziona do szpitala - poinformowała nas PSP w Biłgoraju.

Jak się okazuje, przy ulicy Tarnogrodzkiej w Księżpolu zderzyły się trzy samochody. Kierujący volswagenem golfem, podczas skręcania

nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu Volkswagenem Passatem, który jechał z przyczepką. Przyczepa odpięła się od samochodu osobowego i dodatkowo uderzyła w jadące z tyłu renault. Jedna osoba trafiła do szpitala, na szczęście nie są to poważne obrażenia. Sprawca zdarzenia otrzymał mandat i zapłaci 1550 złotych.

Tomasz Zalewa

Konar spadł na mężczyznę. W Goraju lądował śmigłowiec

Nieszczęśliwy wypadek w gminie Goraj. Poszkodowany został 43-latek, na którego spadł konar drzewa. Mężczyzna został przetransportowany do szpitala w Lublinie śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Do wypadku doszło w czasie wycinki drzew. - Do wypadku doszło w gminie Goraj. Ten 43-letni mężczyzna razem

z żoną udał się do lasu. Wycinali drzewo. W trakcie wycinki drzewa, konar spadł i uderzył go w okolice klatki piersiowej. Mężczyzna był trzeźwy. Został przetransportowany Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym do szpitala w Lublinie - przekazała nam asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju.

Tomasz Zalewa

Obchody Powiatowego Dnia Godności Osób z Niepełnosprawnością Intelleksualną.

„Mamy prawo godnie żyć”



Dzieci z Przedszkola i Prywatnej Szkoły Podstawowej Bambini wystąpiły na scenie z piosenką

Marsz ulicami miasta, a następnie śpiewy, tańce i występy artystyczne: od pieśni ludowych po raperskie przeboje - tak wyglądał Dzień Godności w Biłgoraju. Kilkanaście instytucji z terenu powiatu skupiające w swoich kręgach osoby niepełnosprawne wzięło udział w obchodach Dnia Godności Osób z Niepełnosprawnością Intelleksualną zorganizowanych przez Zespół Szkół Specjalnych w Biłgoraju.

10 maja Zespół Szkół Specjalnych w Biłgoraju już po raz czternasty zaprosił mieszkańców na obchody powiatowego Dnia Godności Osób z Niepełnosprawnością Intelleksualną. Wydarzenie rozpoczęło się przemarszem spod Urzędu Miasta na plac szkolny Zespołu Szkół Specjalnych w Biłgoraju. Na placu szkolnym na licznie zgromadzone delegacje, gości i wszystkich mieszkańców, którzy przyszli świętować, czekała moc atrakcji. Na scenie swoje talenty zaprezentowali artyści z organizacji i placówek zrzeszających osoby niepełnosprawne. Część artystyczną rozpoczął walc w wykonaniu gospodarzy, czyli uczennic i uczniów z Zespołu Szkół Specjalnych w Biłgoraju.

Organizatorzy zadbali również o słodki poczęstunek. Nad tym, by z uroczystości nikt nie wyszedł głodny, czuwały Koła Gospodyń Wiejskich „Wolanie” z Woli Małej i z Woli Dużej oraz KGW z Aleksandrowa. Była również fotobudka, najprawdziwsze alpaki, plac zabaw. Swoje stoisko zaprezentował również biłgorajski Leśnik. Uczniowie zaprosili do kącika zielarskiego i stanowiącego tropienia zwierząt. O idei i bohaterach święta mówiła Elżbieta Kłosek, prowadząca wydarzenie:

- Dziękujemy za przybycie wszystkim zaproszonym gościom, ale przede wszystkim uczestnikom - osobom niepełnosprawnym, którym ten dzisiejszy dzień jest poświęcony:

warsztatów terapii zajęciowej wraz z opiekunami, uczestnikom środowiskowych domów samopomocy, domom pomocy społecznej, uczniom i nauczycielom szkół podstawowych i ponadpodstawowych, przedszkolakom oraz wolontariuszom wraz z opiekunami. Żadna uroczystość nie odbyłaby się bez ludzi, którzy wspierają działania na rzecz osób z niepełnosprawnością intelektualną - mówiła Elżbieta Kłosek.

Życzenia zebrany jako pierwszy składał Andrzej Szarlip, starosta biłgorajski:

- Wszystkim osobom, które obchodzą swój dzień, są skupione w różnych formach aktywności, w warsztatach terapii, w środowiskowych domach, życzę Wam przede wszystkim zdrowia, bo to jest niezwykle ważne i istotne dla każdego człowieka. Ale życzę również, aby Wasze plany i marzenia zawsze się spełniały i mogły być realizowane - mówił starosta.

Włodarz powiatu zwrócił się również do nauczycieli i wszystkich osób zaangażowanych w pracę z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie.

- Wielkie rzeczy Państwo robicie. Warto przypomnieć znane motto, że miarą rozwoju społeczeństwa jest to, w jaki sposób traktujemy tych najsłabszych - mówił Andrzej Szarlip.

Jarosław Bondyra, wiceburmistrz Biłgoraja dołączył się do życzeń i dodał, że:

- Miasto tworzą mieszkańcy, wszyscy mieszkańcy i wszyscy mieszkańcy powinni cieszyć się i korzystać z tego, że jesteśmy w takim fajnym miejscu jak Biłgoraj.

Słowa uznania do wszystkich zaangażowanych w pracę na rzecz osób niepełnosprawnych skierował również Wiesław Różyński, wójt gminy Biłgoraj:

Wielki szacun dla wszystkich ośrodków za piękną, szlachetną pracę, którą czynicie na co dzień - mówił wójt gminy Biłgoraj, Wiesław Różyński.

Natalia Račaitis



Podczas obchodów Dnia Godności nie mogło zabraknąć mieszkańców DPS w Teodorówce, który specjalizuje się w opiece nad osobami z niepełnosprawnością intelektualną w różnym stopniu



Młodzi raperzy z Zespołu Szkół Specjalnych w Biłgoraju podbili serca publiczności



Skecz „Raj” w wykonaniu uczestników WTZ w Józefowie rozbawił publiczność do łez



Ania Dybiak ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Biłgoraju zaczerpowała publiczność swoim wykonaniem piosenki Brathanków: „Mamo ja nie chcę za męża”



Ola i Andżelika najpierw występowały na scenie, a następnie z zainteresowaniem oglądały występy innych artystów: - Jest super, świetnie się bawimy - mówiły dziewczyny



Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 w Biłgoraju również wzięli udział w obchodach Dnia Godności



Rafał, Miłosz i Maja z Niepublicznego Przedszkola Specjalnego w Biłgoraju po udanym występie na scenie



Zespół „Stokrotka” z DPS w Teodorówce tuż przed występem na scenie. Artyści wykonywali piosenki ludowe, tańczyli i śpiewali. - Cieszymy się, że możemy tu być i wystąpić dla tak wspaniałej publiczności - mówiła nam Danusia Wróbel, członkini zespołu



Mamy prawo godnie żyć - to jedno z haseł, z jakimi maszerowało przez Biłgoraj kilkaset osób 10 maja podczas obchodów Dnia Godności osób z Niepełnosprawnością Intelleksualną

Po dwóch latach wróciły ustne matury. Jak radzą sobie nasi maturzyści?



Maturzyści z „Elektryka” tuż przed wejściem na egzamin ustny z języka polskiego byli w wyśmienitych nastrojach



Uczniowie RCEZ w Biłgoraju tuż przed wejściem na ustną maturę z języka angielskiego



Vlada i Dominika z ZSZiO w Biłgoraju tuż przed wejściem na ustną maturę z języka polskiego były nieco zestresowane, ale pozytywnie nastawione

W całej Polsce trwają egzaminy maturalne. Po dwóch latach przerwy powróciły również egzaminy ustne z języka polskiego i obcego, które rozpoczęły się 10 maja.

Tego dnia towarzyszyliśmy biłgorajskim maturzystom. Zapytaliśmy, jak im poszło na ustnych, jakie wylosowali tematy oraz jak podsumowują matury pisemne: - Matury były łatwe. Jeżeli ktoś się w miarę systematycznie uczył, to na pewno zdał - mówią tegoroczni maturzyści.

Od tego roku egzamin odbywa się w zmienionej formule. Maturzysta losuje zestaw zadań egzaminacyjnych składający się z dwóch zadań: pierwsze dotyczy jednej z lektur obowiązkowych, drugie zaś dotyczy zagadnień związanych z literaturą, kulturą, językiem. Jak to wygląda w praktyce? - Najpierw losujesz temat i masz 15 min na przygotowanie. Po tym czasie odpowiadasz. Ja miałam na przykład obraz, ale możesz mieć jeszcze wiersz, do którego trzeba się odwołać i jeszcze do wybranego tekstu literackiego. Po tym, jak skończysz, zadają pytania i na to też jest 15 min - wyjaśnia Ewa, tegoroczna maturzystka z ZSZiO w Biłgoraju.

Natomiast podczas części ustnej egzaminu maturalnego z języka obcego maturzysta losuje zestaw zadań egzami-



Klaudia Piekutowska
ZSZiO w Biłgoraju

Ustny polski już zdałam. Trafił mi się dość prosty temat: co uszczęśliwia człowieka na przykładzie „Ludzi bezdomnych”. Wszystkie pisemne też już za mną, jeszcze tylko został mi ustny angielski 16 maja. Z pisemnego polskiego wybrałam temat związany z Panem Tadeuszem - ja miałam przecucie, że ta lektura może się pojawić. Moim zdaniem matury nie były takie trudne, na pewno łatwiejsze, niż próbne. No ale trzeba się było przyłożyć - jeżeli ktoś się w miarę systematycznie uczył, to na pewno zdał.

nacyjnych. Następnie odbywa się rozmowa wstępna, a potem egzamin właściwy, który trwa około 15 minut i ma formę rozmowy zdającego z osobą egzaminującą, w obecności drugiego nauczyciela, który nie bierze aktywnego udziału w rozmowie.

- Trzeba cały czas mówić po angielsku. Ważne jest, żeby się nie poddawać, jak się zapomni lub nie zna słowa, tylko próbować to jakoś obejść, opisać. Nie wiemy dokładnie, co nas czeka, ale jesteśmy pozytywnie nastawieni - mówili nam tuż przed wejściem maturzyści z RCEZ w Biłgoraju. Matury ustne i pisemne zakończą się 23 maja 2023 r.

Natalia Račaitis



Damian Odrzywolski
RCEZ w Biłgoraju

Zdaję dziś ustną maturę z języka polskiego. Będziemy mieli 15 min na przygotowanie, a później odpowiadamy na wylosowane tematy. Jestem już po wszystkich maturach pisemnych, czyli z polskiego, matematyki, angielskiego i rozszerzonego angielskiego. Uważam, że dobrze mi poszło i myślę, że egzaminy nie były specjalnie trudne. Oczywiście czekam na wynik, ale jestem dobrej myśli i jestem zadowolony z tego, co napisałem.



Klaudia
ZSZiO w Biłgoraju

Właśnie jestem po ustnym polskim, czekam na wyniki. Wylosowałam temat: „Jak twórcy przedstawiają w swoich utworach zakochanych” i myślę, żeby to był łatwy temat. Musiałam odwołać się do fragmentu „Pana Wołodyjowskiego” i do wybranego tekstu kultury. Podsumowując pisemne, myślę, że bardzo dobrze mi poszło. Z polskiego pisemnego wybrałam „Pana Tadeusza”, chociaż tego tematu chyba nikt się nie spodziewał. Matura była łatwa, ale dla tych, którzy się uczyli.



Magdalena Marczak
ZSZiO w Biłgoraju

Jestem właśnie po ustnej maturze z języka polskiego, czekam na wyniki. Trafiło mi się „Wesele”, na podstawie którego miałam odpowiedzieć na pytanie: co może uszczęśliwić człowieka. Odpowiedziałam. Co prawda przez chwilę miałam pustkę w głowie, ale udało mi się odpowiedzieć i myślę, że dobrze mi poszło. Jeśli chodzi o matury pisemne, to były dość łatwe. Myślę, że dobrze mi poszło. No może z matematyki „na styk”, ale i tak uważam, że będzie dobrze.



Justyna Mazurek
ZSZiO w Biłgoraju

Jestem właśnie po ustnym polskim. Odpowiadałam na pytanie: „Jak środki językowe wpływają na obraz natury”. Myślę, że podołałam, natura to w miarę prosty temat. Co do pisemnych mam mieszane uczucia, ale mam nadzieję, że zdałam. Z pisemnego polskiego wybrałam, chyba jak większość maturzystów, „Pana Tadeusza”.



Ewa Obszyńska, ZSZiO w Biłgoraju: Uważam, że matury były dość łatwe. Na pisemnej z polskiego wybrałam Pana Tadeusza i myślę, że dobrze mi poszło. Ustny polski też już za mną - oczywiście zdany. Wylosowałam do omówienia motyw śmierci. Niby łatwy temat, ale stres swoje zrobił. Przede mną jeszcze angielski ustny oraz rozszerzony polski i geografia.

Noc Muzeów w Biłgoraju



Noc Muzeów w Biłgoraju

Taki dzień jest tylko raz w roku. Za nami Noc Muzeów 2023 w Biłgoraju, na którą zaprosiło Muzeum Ziemi Biłgorajskiej. Były propozycje w Zespole Młyńskim przy ul. Czerwonego Krzyża i w samym muzeum, przy ul. Kościuszki. W Nowej Gazecie Biłgorajskiej zobaczcie co się działo.

Tomasz Zalewa



Pierwsza Komunia Święta w parafii św. Jerzego w Biłgoraju



Od wielu lat dzieci w Biłgoraju do Pierwszej Komunii przystępują w takich samych albach



Pierwsza Komunia Święta to dzień, do którego dzieci przygotowują się przez wiele miesięcy

14 maja w parafii św. Jerzego w Biłgoraju dzieci przystąpiły do Pierwszej Komunii Świętej. Trzecioklasiści przez kilka miesięcy przygotowywali się do przyjęcia sakramentu. Tego dnia wszystko było dopięte na ostatni guzik. Kościół był pięknie przystrojony, a dzieciom podczas uroczystości towarzyszyli ich bliscy. Młodzi parafianie w skupieniu uczestniczyli w uroczystej mszy świętej, podczas której po raz pierwszy przyjęli do swojego serca Pana Jezusa.

Natalia Raćaitis



Uroczystą mszę świętą sprawował proboszcz parafii św. Jerzego, ks. Roman Sawic



14 maja młodzi parafianie po raz pierwszy przyjęli do swojego serca Pana Jezusa



W parafii św. Jerzego Pierwszą Komunię Świętą przyjęły głównie dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Biłgoraju



Podczas Pierwszej Komunii dzieciom towarzyszyli rodzice, rodzeństwo oraz zaproszeni goście



Pierwsza komunia święta jest ważnym wydarzeniem nie tylko dla przyjmujących i ich rodzin, lecz również dla całej wspólnoty parafialnej



Wierni podczas mszy świętej modlili się w intencji dzieci przystępujących do Pierwszej Komunii Świętej



Rodzice ze wzruszeniem obserwowali przyjęcie sakramentu przez ich pociechy



Dzieci podczas prób przygotowały się, by podczas uroczystości wszystko wyszło idealnie

Totus Tuus w Biłgoraju: Bycie eko jest fajne



Skauci Europy Biłgoraj, drużyna Puszcza Lubelska: Jesteśmy tutaj dziś, by wesprzeć KSM przy organizacji wydarzenia, a przy okazji informujemy o naszej działalności i zachęcamy do wstąpienia w nasze szeregi. Jako skauci bierzemy udział w uroczystościach przykościelnych, tj. Betlejemskie światelko pokoju, zbiórkach darów dla potrzebujących, pełnimy wartę przy grobie w Wielkanoc. Poza tym jeździmy na obozy na biwaki. Mamy swoje zbiórki w lesie, tam mam zajęcia praktyczne, takie jak rozpalamie ogniska, budowanie. Na razie jest nas 12 - sami chłopcy - drużyna męska. Już teraz zapraszamy wszystkich chętnych na naszą najbliższą zbiórkę 20 maja przy kościele Jana Pawła II o 10:30. Będzie to spotkanie informacyjne, zachęcające i integracyjne

W sobotę, 13 maja, młodzież z KSM zaprosiła mieszkańców Biłgoraja na EKOzabawę zorganizowaną na placu kościelnym przy parafii Jana Pawła II w Biłgoraju. Na gości czekało sporo atrakcji. Organizatorzy, przy okazji wspólnej integracji, chcieli również pokazać, że bycie EKO ma sens.

10 maja młodzież z biłgorajskiego oddziału KSM Totus Tuus w Biłgoraju już od rana zaprosiła mieszkańców na wspólną zabawę. W programie przewidziano tańce integracyjne, konkurs plastyczny, występy zespołów MDK, występ Leny Gromadzkiej i zawody sportowe. O istocie wydarzenia opowiada nam współorganizatorka imprezy Anna Lis z KSM

oddział Totus Tuus w Biłgoraju: - Wydarzenie nazywa się EKOzabawa i poprzez to wydarzenie chcemy pokazać dzieciom, młodzieży i dorosłym, że warto dbać o ekologię, że nie jest to wcale takie trudne. Chcemy zintegrować razem dzieci i młodzież tańcem, zabawami, konkursami o tematyce ekologicznej. Przewidzieliśmy również zawody sportowe, gdzie na wszystkich czekają atrakcyjne nagrody przygotowane przez naszych wolontariuszy. Mamy również kafejkę z ciasteczkami, które piekli nasi KSM-owicze. Są soczki, oczywiście w szklanych butelkach, bo to musi być ekologiczne. Mamy popcorn. Wsparli nas harcerze z naszej parafii, a jako sponsorzy pomogli nam Pikul media z Biłgoraja, pan Gleń i firma oświetleniowa z Kocudzy - mówi Anna Lis. Na imprezie pojawił się



Marta z rodziną w piękne sobotnie przedpołudnie chętnie przysłała na EKOzabawę zorganizowaną przez KSM



Na przygotowanym przez KSM-owiczów stoisku można było kupić upieczone przez nich ciasta i inne smakołyki

również ks. Krystian Bordzań, moderator rejonowy KSM rejonu Hrubieszów oraz były wikariusz parafii Jana Pawła II w Biłgoraju: - Podziwiam to, co młodzież dzisiaj tutaj zorganizowała. Trzeba podkreślić, że całość tego wydarzenia zorganizowali młodzi ludzie: to ich pomysł, ich kreatywność, zaangażowanie. Sami zorganizowali pozwolenia, namioty. Wiem, ile to kosztuje czasu i poświęcenia i tym bardziej jestem zbudowany, że potrafili się organi-

zować, potrafili wpaść na taki fajny pomysł, znaleźć środki i ludzi, którzy im pomogli, zorganizować fany. Mamy też piękną pogodę, to znak, że Pan Bóg błogosławi i jest to dzieło Pana Boga. A jeżeli dzieła Pana Boga, to powinniśmy korzystać z tej radości - mówi ksiądz Bordzań. Ksiądz Krystian dodaje, że powinniśmy uczyć się, co to znaczy być dzisiaj eko i jak realizować zadania ekologiczne w swoim codziennym życiu.

Natalia Raćaitis



ANNA LIS z KSM oddział Totus Tuus w Biłgoraju, współorganizatorka wydarzenia: Poprzez tę zabawę chcemy pokazać dzieciom, młodzieży i dorosłym, że warto dbać o ekologię i że nie jest to wcale takie trudne



KRYSZTIAN BORDZAŃ, moderator rejonowy KSM rejonu Hrubieszów, był wikariusz parafii Jana Pawła II w Biłgoraju: Dzisiejsze wydarzenie potwierdza, że ta nasza biłgorajska młodzież skupiona przy KSM jest młodzieżą kreatywną i umie poświęcić swój wolny czas, aby zorganizować coś dla drugiego człowieka



Od 10:00 rano na plac kościelny zaglądali mieszkańcy miasta zainteresowani EKOzabawą



Młodzież z KSM zorganizowała wspólne tańce integracyjne dla wszystkich gości

Pielgrzymują nie tylko na Jasną Górę



Pamiątkowe zdjęcie uczestników wydarzenia

Wierni z parafii św. App. Piotra i Pawła w Majdanie Starym (gm. Księżpol), pielgrzymowali do Sanktuarium św. Stanisława w Górecku Kościelnym. Pątnicy przeszli 25 km, aby wziąć udział w odpuszczeniu ku czci świętego biskupa i męczennika.

Tomasz Zalewa



Parafianie z Majdanu Starego pielgrzymowali do sanktuarium w Górecku Kościelnym

Kurs dla szukających wiary

W Biłgoraju będzie kurs dla wszystkich wiernych, ale także tych, którzy są obok kościoła i szukają swojej drogi w życiu. Zaprasza Zamojska Szkoła Ewangelizacji. To co prawda dopiero 16-18 czerwca, ale już zapowiadamy, bo trzeba się zgłosić. Wystarczy być osobą pełnoletnią.

- Kurs Nowe Życie to pierwsze rekolekcje z oferty Szkoły Ewangelizacji św. Andrzeja. Skierowany jest on do wszystkich, którzy chcieliby odnowić swoją wiarę, niezależnie od tego, czy uczestniczą już w życiu Kościoła, czy są nawet niewierzący. Jest to

piękny czas doświadczenia mocy Ewangelii i mocy Ducha Świętego - zachęają organizatorzy.

Co na kursie? Kurs ten jest jedną z odpowiedzi na wezwanie Jana Pawła II do Nowej Ewangelizacji. Zawiera odmienną w formie, żywy i prosty przekaz Dobrej Nowiny skierowany do współczesnego człowieka. Adresowany jest zarówno do osób, które chcą doświadczyć miłości Boga, jak i do tych, które nie wierzą, że jest to w ogóle możliwe. Mogą na niego jechać zarówno ci, którzy widzą bezsens, zniewolenie i grzech w swoim życiu, jak i ci, którzy tego nie dostrzegają. Na tym kursie możesz rozpocząć lub odnowić swoją więź z Bogiem poprzez osobiste spotkanie z Chrystusem Zmartwychwstałym.

Miejsce: sanktuarium św. Marii Magdaleny w Biłgoraju, ul. Krzeszowska 1, Aula Franciszkańska.

Ofiara na pokrycie kosztów uczestnictwa: 100 PLN (w cenę kursu wliczone są koszty materiałów, kawa, ciastka, a także obiad i kolacja w sobotę).

Termin: 16-18 czerwca 2023.

Początek: piątek, msza św. o godz. 18.00 w kościele, recepcja czynna po mszy św.

Zakończenie: niedziela, ok. godz. 13.00.

Prosimy zabrać ze sobą: Biblię (Stary i Nowy Testament), długopis, notatnik, można wziąć obuwie na zmianę.

Tomasz Zalewa

Mieszkaniec proponuje utworzenie Izby Pamięci. Co na to władze Frampola?

Czy jest możliwość, aby władze Frampola doprowadziły do utworzenia muzeum albo przynajmniej Izby Pamięci w Gminnym Ośrodku Kultury? Z takim pytaniem zwrócił się do nas mieszkaniec Frampola. Pytaniem zasadnym, bo na miejscu jest choćby aktywny i ceniony regionalista Andrzej Burlewicz, jest też mnóstwo unikalnych zdjęć i pamiątek. Tylko kto z nich korzysta i jak władze Frampola komentują pomysł mieszkańca?

Bombardowanie Frampola było tragicznym wydarzeniem w dziejach miasta. Corocznie 13 września organizowane są uroczystości rocznicowe oraz oddawany jest hold tym, którzy stracili życie w wyniku tych zdarzeń. - Rocznicę jubileuszową celebrowane są w sposób bardziej podniosły, towarzyszą im zaproszeni goście, w tym przedstawiciele instytucji państwowych. W 2019 roku z inicjatywy obecnego Burmistrza Frampola odbyły się Obchody Ogólnopolskie upamiętniające 80. rocznicę bombardowania Frampola,



Władze Frampola zapewniają, że w przyszłym roku w Centrum Integracji Społecznej zostanie otwarta lokalna Izba Pamięci

które zgromadziły wiele osób. Uczestniczyli w nich m.in. premier Mateusz Morawiecki, wicepremier Jacek Sasin, wojewoda lubelski Przemysław Czarnek, marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski, a także dyrektor lubelskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej Marcin Krzysztofik. Podczas obchodów zostały odsłonięte dwie tablice informacyjne o bombardowaniu Frampola - komentują frampolscy urzędnicy.

Rondo przy wjeździe do Frampola otrzymało nawet nazwę „13 września 1939 roku”. Z tym nikt nie dyskutował i pomysł nie budzi kontrowersji. Co jednak z wykorzystaniem wielkiego potencjału i wiedzy lokalnego regionalisty Andrzeja Burlewicza? Urząd Miasta we Frampolu przekonyuje, że docenia swojego mieszkańca:

- W kwestii współpracy z Panem Andrzejem Burlewiczem, nadmieniamy, że tutejszy urząd bardzo ceni sobie współpracę z regionalistą. Szanujemy i doceniamy jego oddanie dla regionu, zamiłowanie do lokalnych tradycji i dziedzictwa, wyrazem czego było nadanie medalu przez Burmistrza Za zasługi dla miasta Frampola” w 2019 roku. Pan Andrzej jest zapraszany do prelekcji na temat wydarzeń historycznych organizowanych w szkołach. Niejednokrotnie udzielał cennych uwag i sugestii, które zostały wzięte pod uwagę. Pomysł ronda we Frampolu... 13 września 1939 roku”, również zawdzięczamy jego osobie - przypomina burmistrz Józef Rudy.

Pozostaje najważniejsza sprawa, czyli pomysł mieszkańca i projekt utworzenia Izby Pamięci we Frampolu. Urząd Miasta zapewnia, że

Szanowna Redakcjo Nowej Gazety Biłgorajskiej

W imieniu swoim oraz mieszkańców Frampola chciałbym prosić o podjęcie interwencji w sprawie zachowania pamięci historycznej naszego miasta nie tylko dla nas samych, ale przede wszystkim dla przyszłych pokoleń. We wrześniu 1939 roku Frampol został zbombardowany w celach ćwiczebnych przez ten sam niemiecki oddział, który ponad 2 lata wcześniej zniszczył hiszpańskie miasto Guernica. Poprzez obraz Pabla Picassa „Guernica” o tym mieście wie dzisiaj cały świat. O Frampolu, który nie doczekał się upamiętnienia podobnej skali i wymiaru, wiedzą niestety tylko nieliczni. Powszechnie są niestety opinie mieszkańców, iż władze miasta nie są zainteresowane odpowiednim kultywowaniem historii Frampola, ani nie dokładają w tym celu starań. Czy jest możliwość, aby władze miejskie doprowadziły do utworzenia we Frampolu Muzeum albo przynajmniej Izby Pamięci w Gminnym Ośrodku Kultury? Nie powinno być przecież problemem wygospodarowanie przez urzędników miejsca poświęconego tak ważnym i szczytnym celom. Czy jest ponadto możliwe, aby została wreszcie nawiązana przez Urząd Miasta Frampola właściwa współpraca z lokalnymi historykami (m.in. powszechnie znanym regionalistą jest Pan Andrzej Burlewicz) tak, aby ich doświadczenie, wiedza oraz posiadane przez nich materiały o historii Frampola nie zostały kiedyś - ze szkodą nie tylko dla samego miasta - utracone? Z poważaniem, Andrzej

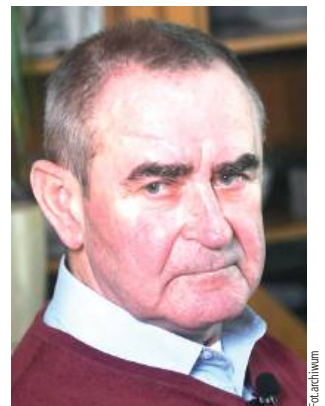
pracuje nad taką koncepcją:

- Odnosząc się do prośby utworzenia muzeum albo izby pamięci we Frampolu, informujemy, że w Samorządowym Zespole Szkolnym

we Frampolu znajduje się Izba Pamiątek Regionalnych. W następnym roku chcemy rozszerzyć jej zakres o dodatkowe materiały ukazujące dzieje Frampola i okolic oraz



Józef Rudy (burmistrz Frampola): - Chcemy rozszerzyć zakres Izby Pamiątek Regionalnych we Frampolu o dodatkowe materiały ukazujące dzieje Frampola i okolic oraz przebieg jej lokalizację.



Andrzej Burlewicz to chodząca historia gminy Frampol. Człowiek, który przez lata zgromadził wiele cennych i unikalnych materiałów. Gmina wykorzystuje jego wielką wiedzę?

przenieść jej lokalizację do Centrum Integracji Społecznej we Frampolu, przy ul. Zamajskiej 13 - poinformowały nas władze Frampola.

Tomasz Zalewa

Strażacy z Rokitowa zbierają złom, żeby świętować



Strażacy z OSP Rokitów zbierają złom i pieniądze na sfinansowanie swojego święta

Strażacy z OSP Rokitów (gm. Turobin) szukają pieniędzy na sfinansowanie uroczystości 90-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Rokitowie.

Ale szukają tak konkretnie.

Zorganizowali właśnie zbiórkę złomu, a efekt to 2200 kg złomu!

- Wszystkim ofiarodawcom, również tym, którzy wspierają organizację jubileuszu finansowo, serdecznie dziękujemy! Już dziś zapraszamy wszyst-



Strażacy z OSP Rokitów zbierają złom i pieniądze na sfinansowanie swojego święta

kich na uroczystą mszę świętą w intencji OSP Rokitów, która odbędzie się w poniedziałek, 29 maja 2023 r. (Zielone Świątki) o godz. 12 na placu szkolnym w Rokitowie - zachęca OSP Rokitów.

Zapytaliśmy władze Turobi-

na, czy zamierzają angażować się w obchody 90-lecia OSP w Rokitowie:

- Zbiórka złomu jest na pewno ważna, ale oczywiście strażacy z OSP Rokitów, jak zwykle mogą też liczyć na wsparcie ze strony gminy.



Strażacy z OSP Rokitów zbierają złom i pieniądze na sfinansowanie swojego święta

Jako samorząd gminy Turobin pomagamy oczywiście w organizacji uroczystości, chodzi o scenę, namioty plenerowe i nagłośnienie. To rozstawimy już niedługo na placu obok byłej szkoły. Pomożemy też mieszkańcom finansowo w za-

kupie potrzebnych artykułów spożywczych oraz innych potrzebnych materiałów - zapewnia wójt gm. Turobin, Andrzej Kozina.

Tomasz Zalewa

BL

Krzyże biłgorajsko-janowskie. Niedoceniany skarb



Krzyż we Frampolu



Krzyż w miejscowości Zagumnie (gm. Biłgoraj)



Krzyż w Ciosmach (gm. Biłgoraj)

Krzyże biłgorajsko-janowskie to jest tak naprawdę nowy termin w polskiej etnografii, który podlega dyskusji szczególnie z etnografami. Są to unikalne krzyże na skalę krajową, występujące na terenie powiatu biłgorajskiego, janowskiego i nizańskiego - pisze Michał Kańkowski, z Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego.

Są to krzyże niezwykle wyso-

kie i smukłe, z daszkiem, zapleczkiem. Warunkiem do klasyfikacji musi być też belka poprzeczna, końcówki ścięte na wskroś, dopasowując do daszków, a te do szczytu, czy ewentualnej sygnaturki.

Wyróżniają się przede wszystkim cztery rodzaje krzyży: z daszkiem i zapleczkiem (Banachy, Ciosmy), z daszkiem bez zapleczka (Sól, Kolonia Solska) oraz z takim specyficznym daszkiem, gdzie daszek nie kończy się na belce poprzecznej, ale jeszcze dalej kończą (Zagumnie), oraz smukłe, niezwykle wąskie, strzeliste (okolice Ciosmów).

W powiecie biłgorajskim jest ich około 60

Najstarszy krzyż tego typu znajduje się w Biłgoraju przy kościele św. Jerzego (1840), kolejno w Dąbrowicy (1848), Zagumniu, Goraju (1867). Większość tych krzyży, podobnie jak i kapliczek, zaczęto masowo stawiać na pamiątkę wielkiej swobody religijnej w 1905 roku (Ciosmy 1906, Dąbrowica 1906). Stawiano także tzw. czerwone figury na pamiątkę tragicznych wydarzeń (Sól 1907, Ciosmy 1946), czy krzyże morowe (Dąbrowica 1848, w 1997 zastąpiono go

metalowym krzyżem). Również w takim typie został postawiony tzw. krzyż Męki Pańskiej, czyli z symbolami z Wielkiego Czwartku i Wielkiego Piątku (bicz, kielich, srebrniki Judasza, drabina, gwoździe, obcęgi), stoją m.in. w Dereźni, Gromadzie, Soli czy Korytkowie Dużym.

Przed II wojną światową takich krzyży było bardzo dużo, teraz zostały nieliczne, XIX-wieczne krzyże. Andrzejówka jest jedyną wsią, gdzie stoją praktycznie same krzyże tego typu. W Bukowie również jest ich dużo, w także w okolicach Ciosmów.

Największą zachowaną do dziś rzeźbą Chrystusa,

która znajdowała się na krzyżu tego typu, znajduje się w Ciosmach w kościele i pochodzi z 1851 roku (oryginalny krzyż nie zachował się do dziś, rzeźbę przeniesiono do wspomnianego kościoła i znajduje się obecnie w nawie głównej).

Na szczęście ciągle trwa moda na krzyże biłgorajsko-janowskie - w Zagrodach Dąbrowickich postawiono niedawno krzyż. Niestety, wciąż to jest rzadki przypadek, ponieważ ze wzglę-

du na trwałość materiału, ludzie wola stawiać zwykłe, metalowe krzyże. Chociaż i nie brakuje bezmyślności jak w pewnej podbiłgorajskiej wsi, kiedy to właściciel postawił nowy, mniejszy krzyż na miejscu krzyża biłgorajsko-janowskiego, tłumacząc się tym, że tamten „był stary”. Chrońmy i ratujmy stare krzyże biłgorajsko-janowskie, które są zapomnianymi już symbolami Ziemi Biłgorajskiej.

Michał Kańkowski,
p.o. prezesa BTR,
wszelkie prawa zastrzeżone

Rezygnacja prezesa Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego

Z dniem 26 kwietnia 2023 roku, z powodów zdrowotnych, znany biłgorajski regionalista Piotr Flor (60 l.) złożył rezygnację z funkcji prezesa Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego. Obowiązki po nim, do czasu nowych wyborów, przejmie dotychczasowy zastępca, Michał Kańkowski.

- Chciałbym bardzo podziękować wszystkim członkom stowarzyszenia za dotychczasową współpracę. Było mi niezmiernie miło uczestniczyć w licznych przedsięwzięciach Zarządu BTR, służących dobru miasta i regionu. Życzę dalszych sukcesów i kolejnych wielkich osiągnięć w propagowaniu historii Ziemi Biłgorajskiej - przekazał Piotr Flor.

Znany z niezwyklej aktywności były prezes, tłumacz wielu cennych do-



Piotr Flor zrezygnował z kierowania Biłgorajskim Towarzystwem Regionalnym

kumentów łacińskich związanych z dziejami Biłgoraja (i nie tylko), autor kilkunastu poważnych artykułów o nim, prowadził liczne wykłady historyczne dla młodzieży i dorosłych.

To m.in. tym dwuletni cykl zajęć dla seniorów PCK. Uczestniczył też w różnych przedsięwzięciach promujących nasze miasto, a przy współpracy z SZŻAK przyczynił się do powstania tablicy upamiętniającej na

ścianie budynku dawnej elektrowni - żołnierzy Rejonu i Obwodu AK Biłgoraj.

Panie Piotrze, dziękujemy za świetną robotą!

Tomasz Zalewa

Poznała „amerykańskiego żołnierza” w internecie. Przelata mu blisko 75 tys. zł

ZAMOŚĆ: Historia 65-letniej mieszkanki powiatu zamojskiego rozpoczęła się od przypadkowej znajomości.

– W połowie ubiegłego roku 65-latką otrzymała zaproszenie do grona znajomych na jednym z portali społecznościowych. Zaproszenie przyjęła i od tego momentu korespondowała z człowiekiem, który podawał się za amerykańskiego żołnierza przebywającego na misji pokojowej w Libanie. Ich znajomość rozwinęła się na tyle, że po pewnym czasie postanowili się spotkać – informuje starszy aspirant Katarzyna Szewczuk z KMP w Zamościu. – Już na początku

realizacji planów pojawiły się trudności. Przyjazd wojskowego lekarza do Polski wiązał się bowiem z koniecznością pozytywnego rozpatrzenia wniosku urlopowego. Okazało się, że miała go złożyć do „Departamentu Wakacji NATO” sama 65-latką, uiszczając jednocześnie jednorazową opłatę w wysokości 13 tys. zł.

Nie wzbudziło to jej podejrzeń i żadaną kwotę przelała na wskazane konto. Wówczas otrzymała odpowiedź, że żołnierzowi przyznany został urlop i kwota 200 tysięcy złotych do wykorzystania podczas pobytu w Polsce. Te środki mogły zostać przez niego wykorzystane dopiero podczas pobytu w naszym kraju. Wiązało

się to z kolejnymi wydatkami. Wiarygodności całej sytuacji miała dodawać oficjalna korespondencja, jaką prowadziła kobieta z rzekomym dowódcą sił NATO w Libanie.

– 65-latką postępowała zgodnie z instrukcjami i dokonywała kolejnych przelewów. Jej podejrzeń nie wzbudziła informacja o tym, że jej wybrankę nie pojawi się w Polsce w uzgodnionym terminie z powodu ostrzelania jego bazy i odniesionych obrażeń – dodaje starszy aspirant Katarzyna Szewczuk. – Nadal wierzyła, że w końcu się z nim spotka, choć w innym terminie. Ponościła też dalsze koszty wpłacając pieniądze na wskazane jej konto. Później okazało się, że lekarz

w drodze do Polski „utknął” w ośrodku izolacyjnym w Czechach z powodu braku środków na przeprowadzenie płatnych testów na Covid.

Kobieta zaczęła wątpić w wiarygodność przekazywanych jej informacji, ale w maju zdecydowała się przelać mu jeszcze 3 tysiące złotych. Łącznie na przestrzeni ostatnich miesięcy wykonała 8 przelewów na łączną sumę blisko 75 tysięcy złotych.

Do spotkania z „żołnierzem” dotąd nie doszło. – Niestety mimo swoich podejrzeń, że mogła paść ofiarą oszustwa, nadal czeka na to spotkanie – podsumowuje starszy aspirant Katarzyna Szewczuk.

Joanna Niecko

Seniorka nie dała się oszukać „policjantowi”

W ostatnim czasie do 70-letniej mieszkanki gminy Susiec na telefon komórkowy, z numeru zastrzeżonego, zadzwonił do niej mężczyzna.

Przedstawił się jako funkcjonariusz policji, podając swoje dane oraz numer legitymacji. Dla uwiarygodnienia miał „przełączyć” rozmowę na numer alarmowy 112, celem potwierdzenia swoich danych.

– Twierdził, że rozbita została grupa przestępcza zajmująca się wyłudzeniem kredytów. Kobiety dane również miały być zagrożone i udostępnione przestępcom przez pracownika banku w którym ma konto. Przestępcy mieli zaciągnąć 50 tys. zł kredytu na dane seniorki. Sposobem na anulowanie wniosku

kredytowego, miało być podanie rzekomemu policjantowi kilku danych przez kobietę. Oszust uprzedził, że o rozmowie nie mogą dowiedzieć się osoby trzecie – informuje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

70-latką powiedziała, że nie udzieli żadnych odpowiedzi na zadane pytania, dopóki nie skontaktuje się ze swoim bankiem. Zadzwoniła więc do filii banku, w którym miała założone konto, gdzie dowiedziała się, że nie posiadała żadnych wniosków kredytowych. Telefon, który odebrała był próbą wyłudzenia danych.

Joanna Niecko

Policja szuka właściciela telefonu



Fot. KPP Tomaszów Lubelski

Policja szuka właściciela telefonu – Znalaziono telefon komórkowy marki Realme koloru czarnego w rejonie Zielonego Rynku przy ul. Piekarskiej w Tomaszowie Lubelskim – informuje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Właściciel telefonu proszony jest o zgłoszenie się po jego odbiór do Komendy Powiatowej Policji w Tomaszowie Lubelskim przy ulicy Żeromskiego 4. Numer telefonu do jednostki: 47 81 54 210 lub bezpośrednio do dzielnicowego: aspiranta sztabowego Rafała Miszczyzna: 607 069 672.

Ochroniarz uniemożliwił jazdę pijanemu kierowcy

We wtorek (9 maja) dyżurny tomaszowskiej policji otrzymał zgłoszenie, że na parkingu sklepowym przy ul. Lwowskiej w Tomaszowie Lubelskim, pracownik ochrony uniemożliwił wyjazd nietrzeźwemu kierowcy.

– Jak ustalili policjanci, uwagę przechodniów zwrócił kierujący volkswagenem, który miał ewidentne problemy podczas manewru cofania. O tym fakcie poinformowali pracownika ochrony z pobliskiego sklepu. Mężczyzna zablokował możliwość wyjazdu kierowcy i powiadomił o zdarzeniu policję. Mundurowi sprawdzili stan

trzeźwości 56-letniego tomaszowianina, kierującego Volkswagenem. Jak się okazało, był kompletnie pijany. W organizmie miał prawie 4 promile alkoholu – informuje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Policjanci zatrzymali mężczyźnię prawo jazdy. Volkswagen, którym jechał tomaszowianin, od prawie dwóch lat nie miał aktualnych badań technicznych.

Joanna Niecko



Mundurowi sprawdzili stan trzeźwości 56-letniego tomaszowianina, kierującego volkswagenem. Jak się okazało, był kompletnie pijany. W organizmie miał prawie 4 promile alkoholu

Fot. KPP Tomaszów Lubelski

Prowadził mimo kilku sądowych zakazów. Mógł uniknąć kolejnych problemów

W czwartek (11 maja) w miejscowości Koniuchy Kolonia funkcjonariusze z Miączyzna zatrzymali do kontroli drogowej kierującego samochodem marki Suzuki.

– Według ich wiedzy, mężczyzna nie powinien wsiadać za kierownicę auta. Postanowili więc zweryfikować ten fakt. W trakcie sprawdzania danych 29-letniego kierującego z gminy Miączyn potwierdzili,

że posiada on trzy aktywne sądowe zakazy prowadzenia pojazdów mechanicznych, które wydały wobec niego sądy w Zamościu, Hrubieszowie i Tomaszowie Lubelskim. Ostatni z nich obowiązuje do lipca 2025 roku – informuje st. asp. Katarzyna Szewczuk z KMP w Zamościu.

Mieszkaniec gminy Miączyn był już karany za tego typu przestępstwa. Teraz zno-

wu stanie przed sądem. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

29-latek mógł uniknąć tej sytuacji. Wystarczyło, żeby za kierownicą usiadła jego małżonka, która ma wymagane uprawnienia, a w czasie kontroli drogowej była jedynie pasażerem.

Joanna Niecko

Ucieczkę przed policją skończył we własnym garażu. Od kierowcy było czuć alkohol

W środę (10 maja) policjanci z posterunku w Ulhówku ustalili, że po drogach gminy, autem marki Audi, jeździ nietrzeźwy kierowca.

– Podczas patrolu zauważyli typowany pojazd, który postanowili skontrolować. Pomimo wyraźnych sygnałów do zatrzymania, kierowca przyspieszył, podejmując próbę ucieczki. Trwający kilka kilometrów pościg, zakończył

się... w garażu uciekiniera – informuje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Okazało się, że 56-letni mieszkaniec gminy Ulhówek kierujący audi, jest dobrze znany policjantom. Niespełna dwa tygodnie wcześniej został zatrzymany przez funkcjonariuszy za jazdę po pijanemu tym samym samochodem.

– Wydmuchał wówczas

prawie dwa promile alkoholu. Tym razem również wyczuwalny był od niego alkohol, jednak 56-latek odmówił poddania się badaniu. Od mężczyzny pobrano krew na obecność alkoholu w organizmie – dodaje młodszy aspirant Małgorzata Pawłowska.

Joanna Niecko

BIL

GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wołoszczak



Rejestracja:

Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00

ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201

NOWA LOKALIZACJA

budynek starego pogotowia przy 3 maja

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog

Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)

Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece

Protezoplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola



CENTRUM
LUXMED
MEDYCZNE

ul. Kościuszki 50
ul. Kościuszki 18
ul. Pojaska 3

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg
- Chirurg naczyniowy
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog
- Kardiolog dziecięcy
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG,
- RTG, holter
- EKG

lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:

w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰

oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej
lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

Tu kupisz „Nową Gazetę Biłgorajską”

Lewiatan w Turobinie:
sklep ze wszystkim
dla wszystkich

W Lewiatanie na Rynku w Turobinie można kupić praktycznie wszystko. O tym sklepie można powiedzieć, że jest samowystarczalny. Bogaty asortyment spożywk i artykułów przemysłowych pozwoli zaoszczędzić czas i pieniądze: nie musisz biegać po całym Turobinie, by kupić to, czego potrzebujesz.

A ceny? Dzięki licznym promocjom również przyciągają. „Nowa Gazeta Biłgorajska” także znajduje się w bogatym asortymencie sklepu. Uśmiechnięta i przyjazna ekipa na czele z panią Justyną wie jak sprawić, by każdy klient wyszedł ze sklepu uśmiechnięty.

Sieć Handlowa Lewiatan powstała w 1994 roku z inicjatywy 10 hurtowników, którzy utworzyli konsorcjum zakupowe w obawie przed konkurencją zagranicznych sieci handlowych, masowo wkraczających wówczas na polski rynek. Dziś sieć Lewiatan liczy 3200 placówek handlowych prowadzonych przez 2100 niezależnych przedsiębiorców. Jednym z nich jest pan Bogusz



Pani Justyna z Lewiatana w Turobinie zaprasza na zakupy. W asortymencie znajdziecie również „Nową Gazetę Biłgorajską”

prowadzący sklep w Turobinie. W dwupoziomym Lewiatanie można kupić dosłownie wszystko: na dole jedzenie, nabiał, wędlin, kawy, herbaty, słodycze; na górze artykuły przemysłowe: ubrania, kosmetyki, zabawki, wszelakie akcesoria. Dodatkowo na klientów codziennie czekają atrakcyjne promocje.

Ruch w Lewiatanie jest spory, ludzie wchodzą i wychodzą. Jedni tylko po wodę i batonika inni po zakupy na

cały tydzień:

- Dobrze, że taki duży sklep tu jest u nas w Turobinie. W sumie chyba jedyny taki ze wszystkim. Idę tu na zakupy, bo wszystko mają, a często promocje są. A jak mi cukru zabraknie, to też tutaj przechodzę, bo wszystko na widoku, ceny można porównać, obejrzeć, a i kolejek nie ma jak w innych molochach - mówi nam jedna z klientek wychodzących ze sklepu.

Natalia Raćaitis

R E K L A M A

DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

**BADANIA
LABORATORYJNE**
...blisko Ciebie

- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt. w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

**ZNAJDŹ
NAS
NA**



Grają w Goraju, grają też w Warszawie

Gminna Orkiestra Dęta w Goraju ma 20 lat. Już zapowiada w „Nowej Gazecie Biłgorajskiej” majowy koncert i zaprasza mieszkańców. - To dla nas ważna rocznica i nie możemy sprawić ludziom zawodu. Zwłaszcza, że nie w każdej gminie jest taka orkiestra - mówi nam kapelmistrz orkiestry z Goraja Jan Białogłowski.

■ Dwudziestolatek to jeszcze młodzienszek. A w jakiej formie jest dwudziestoletnia orkie-

stra?
- (śmiech) Ale ja już gram ponad 50 lat! Tylko wcześniej byłem w innej orkiestrze, takiej swojej wiejskiej. Teraz jestem kapelmistrzem w Goraju. A forma? Najlepiej proszę przyjść i zobaczyć i posłuchać. Forma jest jak u dwudziestolatka.

■ Ilu Was jest w Gminnej Orkiestrze Dętej w Goraju?
- Ogólnie to jest około piętnastu osób, które grają, które angażują się w to wszystko, przychodzą na próby i widać, że im zależy. Ale oczywiście na jednym koncercie jest 10 muzyków, na innym gra trochę więcej. Zależy jak ludziom



Gminna Orkiestra Dęta w Goraju to w tej chwili blisko 15 utalentowanych muzyków

wypadnie i jak czas pozwoli, bo czasem wypadnie coś nieplanowanego, co jest ważniejsze niż koncert. Generalnie to są starsi muzycy,

którzy z niejednego pieca jedli chleb i bardzo poważnie traktują grę w gorajskiej orkiestrze dętej. Nawet i mój syn gra, który ma 48 lat

i całkiem niedawno nauczył się grać.

■ Niedawno ukazała się Wasza płyta z marszami żałobnymi. Profesjonalna sprawa.

- To jest dowód, że nie spotykamy się od przypadku do przypadku, tylko cały czas gramy, cały czas mamy próby i traktujemy to poważnie. Dlatego też chętnie zgodziliśmy się na nagranie płyty, bo to będzie jakaś pamiątka dla następnych pokoleń. Gramy różny repertuar, są pieśni patriotyczne, ale nie boimy się też własnych interpretacji współczesnych przebojów, a nasz repertuar to także marsze żałobne. Gorajski GOK czasem daje nam nawet jakieś skromne diety, ale absolutnie nikt z nas nie robi tego dla jakichś korzyści materialnych, czy dla zysku. Taka pasja.

■ Młodzież interesuje się graniem w orkiestrze?

- Nie bardzo szczerze mówiąc. Mój wnuk, który chodzi o czwartej klasy gra trochę na trąbce i był już na próbie. Innych jakoś specjalnie nie widać, mają inne sprawy na głowie. A my oczywiście zapraszamy wszystkich młodych do siebie. Tym bardziej, że orkiestry dęte znikają i w wielu gminach nie ma już po nich śladu. Fajnie, że nas niektórzy doceniają, a my chcemy coś przekazać ludziom i zachęcić też młodzież.

- Jeden z naszych muzyków ma 81 lat. Ja to jeszcze młody człowiek, bo mam „tylko” 71. Jest jeszcze kilku w podobnym wieku. Na trąbce pięknie gra młodszy chłopak z Zagrod. Dopóki będą chętni, to orkiestra przetrwa. Nie wiem co będzie, jak my już nie będziemy mieli siły, żeby grać. Ale dopóki zdrowie dopisuje, to się nie poddamy. Ja bym chciał pograć i do setki, jak tylko się uda.

■ Co szykujecie na ten koncert z okazji 20-lecia orkiestry?

- Szykujemy się naprawdę poważnie i ostatnio graliśmy niemal codziennie. I na Święto Strażaków i w Jędrzejówce, i w Goraju. A w zeszłym roku zaprosili nas i graliśmy nawet dwa razy w Warszawie. Bardzo dużo jest grania i zapraszają nas na przeróżne uroczystości. A co na koncercie jubileuszowym w Goraju? Chcemy mieszkańców zaskoczyć i nie mogę o wszystkim mówić, ale będzie nam miło jak przyjdą i razem spędzimy ten dzień. To dla nas ważna rocznica i nie możemy sprawić ludziom zawodu. Zwłaszcza, że nie w każdej gminie jest taka orkiestra. Dopinamy to wszystko i w czwartek tuż przed koncertem wspólnie zdecydujemy co zagramy. Energia jest, chęci są i to mnie najbardziej cieszy.

■ Dziękuję za rozmowę.

■ Myśli Pan, że orkiestry dęte przetrwają?

Tomasz Zalewa

BIL

O G Ł O S Z E N I E

WÓJT GMINY TUROBIN

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Turobin dla fragmentów obrębów Turobin i Zagroble

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503 z późn. zm.) oraz art. 39 pkt 1, art. 40 i art. 41, w związku z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r. poz. 1029 z późn. zm.), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Turobin Uchwały Nr LVI/313/2022 z dnia 29 listopada 2022 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Turobin dla fragmentów obrębów Turobin i Zagroble, zmienionej Uchwałą Nr LXIII/371/2023 Rady Gminy Turobin z dnia 26 kwietnia 2023 roku zmieniającą uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Turobin dla fragmentów obrębów Turobin i Zagroble.

Zakres planu obejmuje tereny przedstawione na załącznikach graficznych Nr 1 i Nr 2 do uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia ww. planu, które dostępne są do wglądu w Urzędzie Gminy Turobin, 23-465 Turobin, ul. Rynek 4 oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Turobin pod adresem: <https://ugturobin.bip.lubelskie.pl/> (w zakładce BIP - Rady - Uchwały Rady Gminy – Uchwały Rady Gminy VIII kadencji).

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko sporządzanej w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy Turobin, 23-465 Turobin, ul. Rynek 4 lub w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji publicznej z wykorzystaniem adresu e-mail: sekretariat@turobin.pl lub za pomocą platformy ESP, w terminie do dnia 15 czerwca 2023 r.

Wnoszący wnioski podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, przedmiot wniosku oraz oznaczenia nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Turobin.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą planistyczną sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), dalej RODO, informuję, iż:

- Administrator
- Inspektor Ochrony Danych
- Cel i podstawa prawna przetwarzania
- Odbiorcy danych osobowych
- Okres przechowywania danych osobowych
- Prawa osób, których dane dotyczą
- Informacja o wymogu podania danych osobowych

Podanie przez Państwa danych osobowych w zakresie wymaganych ustawodawstwem jest obligatoryjne. Odmowa podania danych będzie skutkowała pozostawieniem sprawy bez rozpatrzenia.

Wójt Gminy Turobin

Gmina
ŁukowaGmina
ObszaGmina
TarnogródSTRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Oskar dla zespołu z Łukowej!

Zespół Śpiewaczy z Łukowej IV działający przy miejscowym GOK, doceniony w Polsce. Grupa otrzymała właśnie Nagrodę im. Oskara Kolberga „Za zasługi dla kultury ludowej”. To najstarsze i najważniejsze wyróżnienie w dziedzinie kultury tradycyjnej w Polsce ustanowione w 1974 roku.

Zespół z Łukowej, to pięciokrotny Laureat Ogólnopolskich Festiwali Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu w 2002, 2009, 2013, 2017, 2021 (Główna Nagroda „Baszta”, dwa I miejsca i dwa II miejsca). Panie, podobnie jak lokalni dunajnicy, zachowały prądkowy sposób śpiewania białym głosem utworów ludowych z terenu gminy Łukowa. Mają bardzo bogaty repertuar pieśni

weselnych z zachowaniem gwary i archaicznej melodii.

Występują w tradycyjnych strojach biłgorajsko-tarnogrodzkich. Dawne pieśni łukowskie w mistrzowskim wykonaniu zespołu znajdują się na płytach i publikacjach wydanych przez GOK w Łukowej oraz nagraniach Polskiego Radia Programu 2, Radia Lublin i TVP Lublin.

Zespół nagradzany jest na przeglądach i konkursach obywatelskich.

Panie angażują się w życie kulturalne i patriotyczne swojej wsi poprzez udział w kursach kulinarnych, wystawach i akcjach charytatywnych. Starają się przekazywać swoje zamiłowania i umiejętności dawnego śpiewu młodemu pokoleniu - z radością przekazuje GOK w Łukowej.

Gratulujemy. W tegorocznej 48. edycji Nagrody im. Oskara Kolberga „Za zasługi dla



Zespół Śpiewaczy z Łukowej, po raz drugi otrzymał najważniejszą nagrodę w dziedzinie kultury ludowej w Polsce

kultury ludowej” laureatami konkursu zostało 14 artystów specjalizujących się w dzie-

dzinach sztuk plastycznych i rękodzieła, literatury, śpiewu, muzyki instrumentalnej i tańca.

Z naszych lokalnych artystów, tegorocznym laureatem została także Florianna Kiszczak z Ra-

diecina (gm. Frampol), która tworzy wiersze i opowiadania.

Tomasz Zalewa

Znana aktorka odwiedziła gminę



Najmłodsi w kolejce po autograf



Dominika Ostałowska na scenie w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury

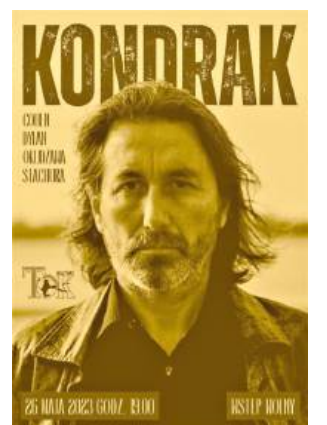
Znana m.in. z telewizyjnych seriali aktorka Dominika Ostałowska, tym razem wystąpiła w Tarnogrodzie. Każda znana twarz to jednak wydarzenie i budzi zainteresowanie, a już zwłaszcza tych najmłodszych. Tym bardziej, że to była specjalnie skierowana do nich „Baśnioterapia”, czyli najbardziej znane baśnie w interpretacji aktorki.

Tomasz Zalewa



Pamiętkowe zdjęcie uczestników wydarzenia

Bard wystąpi w Tarnogrodzie



Koncert Jana Kondraka w piątek, 26 maja, w Tarnogrodzie

Na koncert do Tarnogrodu przyjeżdża wielki głos. To Jan Kondrak, ceniony autor i kompozytor, kojarzony z Lubelską Federacją Bardów. Koncert 26 maja (piątek), a wstęp jest wolny.

Jan Kondrak pochodzi z Hrubieszowa. Z klasą sięga po klasykę piosenki autorstwa: Leonarda Cohena, Boba Dylana, Edwarda Stachury, Bułata Okudźawy, Włodzimierza Wysockiego, Stinga, Jacka Kaczmarskiego.

I tak właśnie ma być na koncercie w Tarnogrodzie. Ten występ zaplanowany na Dzień Matki, 26 maja, o godzinie 19:00 w Tarnogrodzkim Ośrodku Kultury. Zapraszamy!

Tomasz Zalewa

Gmina
AleksandrówGmina
JózefówGmina
Terespol

Ktoś ma informacje o księdzu z Józefowa?

Jest ważny apel dotyczący mężczyzny ze zdjęcia. To ksiądz Antoni Chotyński, związany przed II wojną światową z gminą Józefów. - Chcemy upamiętnić tę postać, ale potrzebujemy wszelkich informacji i materiałów o tym człowieku. Stąd wielka prośba do mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej - apeluje Władysław Mądzik z Wilkowa, koło Kazimierza Dolnego.

Ksiądz Antoni Chotyński ponad 100 lat temu był proboszczem w parafii w Wilkowie (1912-1918). Tuż przed II wojną światową, objął parafię w Górecku Kościelnym, a później przeniósł się do Józefowa. W czasie niemieckiej okupacji był wikariuszem i administratorem józefowskiej parafii, gdzie zmarł 22 czerwca 1949 roku i tu został też pochowany. Biłgorajskim, przeżywszy 76 lat i został pochowany na miejscowym cmentarzu

- Przypada jego 150. rocznica urodzin. Bardzo chcielibyśmy uhonorować tego człowieka, tylko potrzebujemy pomocy i wsparcia od mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej, a zwłaszcza



Ks. kan. Antoni Chotyński (1873-1949)

z Józefowa i okolic. W ogóle nie są znane jego dokonania na tym terenie. Być może istnieją jakieś zdjęcia, albo materiały, być może ktoś z ludzi ma wiedzę. Bardzo prosimy o przekazywanie wszystkich informacji, których po prostu brakuje. W rocznicę urodzin ks. Antoniego Chotyńskiego, ma być przygotowana specjalna wystawa i tablica upamiętniająca kapłana. - Chcemy też wydać okolicznościową publikację, tylko poszukujemy materiałów. Dosłownie wszystkich infor-

macji. Choćby o powiązaniach księdza z ruchem oporu, bo był w to mocno zaangażowany, o czym mówił jeden z partyzantów. Ksiądz Chotyński przebywał w obozie w Zwierzyńcu. Być może parafianie z Józefowa, czy Górecka mają pamiątkowe zdjęcia i zechcą je udostępnić? Dotychczas nikt w Polsce nie uhonorował i nie upamiętnił tego wybitnego człowieka i jego archeologicznych dokonań. Być może dzięki Nowej Gazecie Biłgorajskiej uda nam się dotrzeć do ludzi i zdobyć jakieś cen-

ne informacje - przypomina pomysłodawca akcji. Dodajmy, że związany z Józefowem ksiądz, był wielkim pasjonatem archeologii. Jego pionierskie odkrycia, miały ogromny wpływ na utrwalenie terminu „kultura trzciniecka”.

Prosimy o kontakt z „Nową Gazetą Biłgorajską” (nowa@gazetabilgoraj.pl). Materiały i wszelkie informacje, prześlemy natychmiast inicjatorom akcji.

Tomasz Zalewa

Wsparcie przyszło także z Aleksandrowa



KGW z Aleksandrowa na festynie w Biłgoraju

Aleksandrowianki z Kół Gospodyń Wiejskich, także wspierają osoby niepełnosprawne. Sympatyczne panie, wzięły udział w Dniu Godności Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną w Biłgoraju.

Przygotowały pyszne ciasta, swoje pierogi, jaja oraz przetwory, a także kawę i herbatę dla uczestników festynu. Dochód ze sprzedaży został w całości przeznaczony na potrzeby Zespołu Szkół Specjalnych w Biłgoraju.

Tomasz Zalewa



Wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem

Gmina zaprasza na Wzgórze Polak



W niedzielę (28 maja) Terespol zaprasza mieszkańców na Wzgórze Polak

Na Wzgórzu Polak (gm. Terespol), w miejscu jednej z większych bitew Powstania Styczniowego, jeszcze w maju będzie specjalny konkurs dla najmłodszych mieszkańców. - Zapraszamy mieszkańców gminy Terespol do udziału w konkursie piosenki powstańczej „W Krwawym Polu”. Konkurs odbędzie się 28 maja o godz. 16.00

na Wzgórzu Polak - zapowiada Gminna Biblioteka Publiczna w Terespolu.

Konkurs przeznaczony jest dla solistów w trzech kategoriach wiekowych:

- przedszkolaki i uczniowie klas I-III,
- uczniowie klas IV-VIII,
- uczniowie szkół średnich i osoby dorosłe.

-Zgłoszenia przyjmujemy do 22 maja do godz. 16.00 w Bibliotece Publicznej Gminy Terespol (osobiście, mailowo: biblioteka@terespol.pl lub telefonicznie 603961910). Serdecznie zapraszamy do udziału w konkursie - zachęcają bibliotekarze z Terespolu.

Tomasz Zalewa

Będzie nowy przegląd w Józefowie

Soliści i zespoły z czterech placówek wystąpią w pierwszym Gminnym Przeglądzie Piosenki Partyzanckiej i Wojskowej „Mały patriota” dla dzieci w wieku przedszkolnym z gminy Józefów.

Lista uczestników właśnie została zamknięta, a przesłuchania, organizowane przez Przedszkole im. Krasnala Hałabały w Józefowie, odbędą się w środę, 17 maja.

- Patriotyzmu trzeba uczyć od najmłodszych lat, a wojna w Ukrainie uświadamia, że pokój nie jest wartością daną raz na zawsze. Cieszymy się, że na naszą propozycję odpowiedziało prawie 100 wykonawców w wieku od 3 do 7 lat - mówią organizatorzy przeglądu.

Na liście utworów, które chcą zaprezentować mali wokaliści są m.in.: „Rozkwitały pąki białych róż”, „Przybyli ułani”, „O mój rozmarny”, „Szara piechota” czy „Chłopcy malowani”.

Oprócz gospodarzy, te i inne



Soliści i zespoły z czterech placówek wystąpią w nowym konkursie w gminie Józefów

piosenki partyzanckie i wojskowe będą prezentować dzieci z oddziału Przedszkola im. Krasnala Hałabały w Górecku Starym oraz z oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych w Stanisławowie i Majdanie Nepryskim.

Jury będzie oceniać występy w dwóch kategoriach, przedszkolaków w wieku od 3 do 4 lat i między

5. a 7. rokiem życia. W tej drugiej grupie wystąpi prawie ¼ wszystkich wykonawców przeglądu.

Za najlepsze występy organizatorzy przewidzieli nagrody rzeczowe, a wszystkie dzieci, które wezmą udział w imprezie, otrzymają dyplomy „Małego patrioty”.

Tomasz Zalewa

BIL

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
BiszczaGmina
KsiężpolGmina
Potok GórnyGmina
Potok
Górny

W Biszczy wcześniej zakręcili kaloryfery. Skończyły się pieniądze

Mieszkańcy Biszczy proszą o interwencję w sprawie ogrzewania. „Od jesieni jest tragedia. Mieszkania są niedogrzone. Proszę o pilną interwencję” - pisze Czytelniczka. Na zarzuty mieszkańców odpowiada Krystyna Chodkiewicz, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej ISKRA w Biszczy.



W pięciu blokach należących do WM ISKRA w Biszczy sezon grzewczy zakończył się 15 kwietnia. Mieszkańcy uważają, że to zdecydowanie za wcześnie

Napisała do nas mieszkanka Biszczy z prośbą o interwencję.

„Chciałabym zgłosić sytuację jaka ma miejsce w osiedlu na Biszczy. Chodzi o ogrzewanie. Od jesieni jest tragedia. Mieszkania są niedogrzone. Proszę o pilną interwencję i rozmowę z panią prezes. Bo jest tragedia” - pisze Czytelniczka, która chce pozostać anonimowa.

„Fundusz remontowy został przeznaczony na ogrzewanie, czynsz podniesiony.. i co z tego?” - dodaje.

Czytelnicy proszą o interwencję

Mieszkanka spółdzielni wyjaśnia, że sytuacja dotyczy pięciu bloków należących do wspólności

Zdaniem mieszkańców osiedla w Biszczy sezon grzewczy zakończył się zdecydowanie za wcześnie

ty mieszkaniowej ISKRA w Biszczy:

„W zimie kaloryfery letnie i wyłączane. W jesieni lodówka. Obecnie w tym okresie przejściowym również. Od ponad tygodnia pomimo niskich temperatur na zewnątrz i w budynkach ogrzewanie wyłączone” - opisuje dalej mieszkanka osiedla w Biszczy.

Kilka dni temu otrzymaliśmy

kolejną prośbę o interwencję, tym razem od mężczyzny mieszkającego na osiedlu w Biszczy:

„Chciałabym zgłosić interwencję. Chodzi o osiedle Biszcza. Nie ma ogrzewania ponad miesiąc, mieszkania są niedogrzone, a my płacimy czynsz” - napisał do nas mieszkaniec bloku.

Sprawdziliśmy więc co dzieje się na osiedlu w Biszczy.

Krystyna Chodkiewicz, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej ISKRA w Biszczy potwierdza, że sezon grzewczy w tym roku zakończył się już 15 kwietnia z powodu braku pieniędzy na opał.

- Po prostu nie było pieniędzy - mówi wprost Krystyna Chodkiewicz.

Prezes zapewnia jednak, że

Decyzją Rady Osiedla ISKRA w Biszczy sezon grzewczy w pięciu blokach zakończył się 15 kwietnia

w blokach nie było zimno:

- Było jak zawsze. Akurat na tyle nam wystarczyło opału. (...) To nie jest moja decyzja, to jest decyzja rady. 15 kwietnia przestane było palić - mówi Chodkiewicz.

Inwestycja gonila inwestycję, a teraz długi

W odniesieniu do pytań o pieniądze z funduszu remontowego czy czynszów, prezes przyznaje, że spółdzielnia jeszcze jakiś czas temu prosperowała dobrze, ale od momentu wybuchu wojny w Ukrainie i dramatycznego wzrostu cen, boryka się problemami finansowymi i ma zaciągnięte kredyty:

- Inwestycja gonila inwestycję. Zrobiliśmy bardzo dużo i osiedle wyglądało wspaniale. Ale niestety na to, że wybuchła wojna w Ukrainie i że tak się to wszystko potoczyło, my żadnego wpływu nie mamy. Co ja mogę zrobić? - zauważa Chodkiewicz.

Wzrost cen i awaria nie pomogły

Krystyna Chodkiewicz wyjaśnia nam, że na wzrost cen węgla o ponad 300 procent nałożyła się awaria naczynia zbiorczego w kotłowni węglowej. Z tego powodu spółdzielnia zdecydowała się na zmianę paliwa:

- W 2021 roku kupowaliśmy węgiel i miał z prywatnego składu koło Lublina w granicach 1 tys. zł za tonę. A teraz składy prywatne nie sprzedawały węgla zagranicznego, a średnia cena oscylowała w granicy 3700 zł za tonę. My spłacaliśmy kredyt 30 tys. zł za remont budynków gospodarczych. Wymienialiśmy 14 dachów, bo były pokryte eternitem i w tym czasie cena blachy wzrosła o 100 proc.. A w międzyczasie okazało się, że naczynie przy kotłowni węglowej jest do remontu, a jego naprawa miałaby kosztować około 20 tys. zł. Postanowiliśmy więc uruchomić kotłownię olejową, która była używana 16 lat temu, jak jeszcze ten olej opałowy był inny. I po 16 latach musieliśmy zrobić rozruch tej kotłowni, bo nie było innego wyjścia - wyjaśnia nam prezes spółdzielni.

Gdzie te pieniądze?

W poruszanej przez mieszkańców kwestii pieniędzy prezes wymienia wydatki na opał, wynagrodzenie, prąd, wodę, ścieki, składki ZUS, podatek.

Zauważa również, że nie wszyscy mieszkańcy płacą na czas. Zdaniem Chodkiewicz dodatkowy problem dla spółdzielni stanowią dodatki węglowe, które otrzymali mieszkańcy, a które wcale nie trafiły na konto spółdzielni.

Prezes przyznaje, że we wcześniejszych latach sezon grzewczy trwał do maja, a ona sama od początku swojej kadencji, czyli od 1995 roku nie otrzymywała skarg i nie borykała się z takimi trudnościami takimi jak teraz.

- Wszystko to spowodowane jest tym, że na rynku ceny szaleją i nie byliśmy w stanie temu podołać. Do końca sezonu, czyli do 15 kwietnia udało nam się dociągnąć. I tak mamy na koncie zaległości za opał. W tym roku ciężko jest nie tylko u nas, wszędzie jest ciężko - dodaje Chodkiewicz.

Natalia Raćitis

Koncert gminnych talentów

Gminny Ośrodek Kultury w Księżpolu
zaprasza na:

KONCERT MŁODYCH TALENTÓW

25 maja 2023
godz. 17.00

Sala widowiskowa
Gminnego Ośrodka
Kultury w Księżpolu

Program:

- koncert grup wokalnych
- pokaz taneczny
- warsztaty plastyczne dla wszystkich dzieci

Dodatkowe atrakcje:

- dmuchane balony
- foto-ramka
- słodki poczęstunek

Zapraszamy!

Jeszcze w maju czeka nas Koncert Młodych Talentów z gminy Księżpol. W czwartek (25 maja) zaprezentują się w Gminnym Ośrodku Kultury. Obok koncertów, będą też atrakcje dla najmłodszych i słodki poczęstunek.

Rośnie hala w Potoku Górnym

W Potoku Górnym rośnie w oczach nowa hala widowiskowo sportowa. Ma być gotowa najpóźniej w październiku przyszłego roku. - Wykonawca zapewnił mnie, że nie ma żadnych opóźnień i budowa zakończy się nawet wcześniej - mówi wójt Potoka Górnego Stanisław Dyjak.

Nowa hala będzie miała ponad 2,1 tys. m2 powierzchni, pełne zadaszenie i dwie kondygnacje. W środku boiska do gry: w piłkę ręczną, siatkową, koszykówkę, tenis ziemny oraz ścianką wspinaczkową. Budowa będzie też obejmowała wykonanie zaplecza szatniowego, sanitarnego oraz magazynowego. Hala sportowo-widowiskowa będzie z widownią na piętrze na 351 miejsc siedzących, plus miejsca dla osób niepełnosprawnych na wózkach inwalidzkich. Budynek



Tak ma wyglądać nowa hala w Potoku Górnym i to jesienią przyszłego roku

zostanie wyposażony w sprzęt sportowy i rehabilitacyjny w tym wyposażenie sportowe stałe, wyposażenie sportowe przenośne oraz siedziska trybun.

Hala w Potoku Górnym będzie kosztowała 12,2 mln złotych. Dziesięć milionów to dofinansowanie z Polskiego Ładu, resztę gmina musi dołożyć ze swojego budżetu.

Tomasz Zalewa



Nowa hala w Potoku Górnym będzie miała ponad 2,1 tys. m2 powierzchni

Wielkie baty w IV lidze

Kompletnie nie udało się wyjazd do Łęcznej czwartoligowym piłkarzom Gromu Różaniec. Rezerwy Górnika Łęczna roznieśli piłkarzy Gromu aż 6:0. Nieco mniejszą karę ponieśli Błękitni Obsza.

W Łukowie przegrali 0:5 (0:2). Na pięć kolejek przed końcem sezonu zespół z Obszy praktycznie

już spadł do okręgówki. Grom Różaniec walczy jeszcze o utrzymanie.

Wyjazdowy mecz Gromu Różaniec został rozegrany na stadionie Neptun Arena w Świdniku Dużym. W wyjściowym składzie gospodarzy znalazło się aż siedmiu zawodników z kadry meczowej pierwszego zespołu Górnika Łęczna na ostatni mecz w I lidze. Po raz pierwszy w drużynie Gromu Różaniec wystąpił Hugo

Friedrich. 16-letni bramkarz został wypożyczony z juniorów Stali Stalowa Wola. Transfer był konieczny, bo kontuzjowany jest Wojciech Markowicz. Szesnaście lat debiutu w drużynie Gromu nie będzie wspominał dobrze. Klub z Różańca jest w coraz trudniejszej sytuacji, bo spadł już na siódme miejsce, co oznacza degradację do okręgówki. Tabela IV ligi jest co prawda spłaszczona, ale piłkarze z Różańca, w pięciu

kolejkach przegrali aż cztery mecze i mają najwięcej straconych goli w IV lidze. **Górnik II Łęczna - Grom Różaniec 6:0 (3:0)**

Błękitni Obsza walczą już w IV lidze praktycznie tylko o honor. Na pięć rozegranych spotkań w grupie spadkowej przegrali wszystkie. Nie inaczej było w Łukowie, gdzie Orleńscy urzędują sobie trening strzelecki. **Orleńscy Łuków - Błękitni Obsza 5:0 (2:0)**

Tomasz Zalewa

Coraz trudniejsza sytuacja Olimpiakosu Tarnogród

Poza Olimpiakosem Tarnogród wszystkie nasze kluby z piłkarskiej okręgówki zdobyły w tej kolejce punkty. Po porażce z Hetmanem Zamość 0:2, sytuacja Olimpiakosu robi się coraz trudniejsza. - Gramy do końca i walczymy o utrzymanie. Każdy widzi, jak to wygląda na boisku i w tabeli - mówi nam Marcin Żmijan, wiceprezes Olimpiakosu.

Olimpiakos nie był faworytem w meczu z Hetmanem, ale to gospodarze mają nóż na gardle i desperacko potrzebują punktów. Do przerwy było jeszcze bez bramek. W drugiej połowie po dwóch trafieniach Wojciecha Osęła trzy punkty pojechały do Zamościa.

- W pierwszej połowie mie-



Olimpiakos Tarnogród musi się jak najszybciej podnieść. W oczy zagląda degradacja do klasy A

liśmy ewidentny rzut karny. Podkreślam, ewidentny. Sędzia po meczu przyszedł, przeprosił nas, bo obejrzał powtórki. Ale co z tego? Za przeprosiny punktów nie przyznają, tylko za wynik na boisku. Plany były inne, mieliśmy grać o czołowe miejsce w klasie okręgowej, a wygląda to coraz gorzej. I co w tej chwili można zrobić? Trzeba próbować się zmobilizować,

zostawić na boisku jeszcze więcej serca i walczyć do samego końca o uniknięcie degradacji do klasy A. Zmiana trenera nie wchodzi w grę. Zostajemy w takim składzie, jak jesteśmy, do końca tego sezonu. Teraz dla Olimpiakosu Tarnogród każdy mecz to będzie walka o życie - mówi wiceprezes klubu, Marcin Żmijan. Pozostali mogą się cieszyć.

Tomasz Zalewa

Metalowiec nie wykorzystał szansy, a w Soli radość



Olender Sól awansował na szóste miejsce w klasie A i ma powody do zadowolenia

Była wielka szansa, żeby Metalowiec Goraj został liderem piłkarskiej klasy A. Lider - Potok Sitno przegrał w tej kolejce na własnym boisku. Niestety piłkarze z Goraja niespodziewanie także przegrali u siebie z Andorią Mirce i to aż 1:4.

- Niestety kontuzje mocno nam pokrzyżowały plany i rozbiły ze-

spół. Dwóch zawodników z podstawowego składu nie mogło zagrać, trzeci musiał opuścić boisko w trakcie meczu i to po piętnastu minutach gry. Do tego dwóch grało z kontuzjami po to tylko, żeby ambitnie pomóc. Do tego dzisiaj juniorzy mieli też mecz w swojej lidze i nie można było skorzystać z żadnego z naszych młodych zawodników. Teraz w niedzielę jedziemy mocno osłabieni, na mecz do Dereźni. Na pewno nie zagra

Bartek Sowa i to nie tylko w tym meczu, ale do końca sezonu. Nie dość, że jest kontuzjowany, to jeszcze wyjeżdża za granicę. Szymon Czajka też prawdopodobnie nie zagra. Na 90 proc. nie wystąpi w tym meczu, bo ma kontuzję i problemy z kolanem. Bartek Duma dla odmiany problemy z kolanem i więzadłami. I do tego ja jestem na 50 proc. sprawny, podobnie Marek Papierz. Nie ma co ukrywać, że będzie bardzo ciężko



Mateusz Dzwolak (grający trener Metalowca Goraj)

- mówi szczerze trener Metalowca, Mateusz Dzwolak.

W tej kolejce, ważne zwycięstwo odniósł Relax Księżpól. Podopieczni Siergieja Sawczuka pokonali aż 5:0 (1:0), Huragan Hrubieszów. Olender Sól po wygranej z Ostoją Skierbszów, jak widać na zdjęciu, ma powody do fetowania, bo awansował już na szóste miejsce w klasie A.

Tomasz Zalewa

IV LIGA

WYNIKI 5. KOLEJKI

Powiślak - POM Iskra 0:1
Górnik II - Grom 6:0
Orleńscy - Błękitni 5:0
Opolanin - Sparta 2:1
Bug - Krysztal 1:3

IV LIGA - gr. spadkowa

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Powiślak	5	34	10:6
2.	Górnik II Łęczna	5	31	18:3
3.	Opolanin Opole L	5	27	10:3
4.	Krysztal Werb.	5	22	7:10
5.	Iskra Piotrowice	5	21	5:7
6.	Sparta Rejowiec	5	21	10:15
7.	Grom Różaniec	5	21	8:22
8.	Bug Hanna	5	19	18:10
9.	Orleńscy Łuków	5	16	12:10
10.	Błękitni Obsza	5	10	2:14

NASTĘPNA KOLEJKA

(20/21.05): Sparta - Bug (sob., godz. 17:00), Błękitni - Powiślak (nied., godz. 15:00), Krysztal - Górnik II (nied., godz. 16:00), POM Iskra - Opolanin, Grom - Orleńscy (nied., godz. 17:00).

Radostaw Grabowski

KLASA A

Wyniki 20 kolejki:

Metalowiec - Andoria 1:4
Sokół - Piast Babice 5:1
Delta - Tarpan Korchów 2:0
Relax - Huragan 5:0
Potok - Sparta Łabunie 0:3
Olender Sól - Ostoja 3:1
Orion - Roztocze 0:3

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Potok Sitno	20	50	69-23
2.	Metalowiec Goraj	20	49	51-21
3.	Sparta Łabunie	20	45	61-21
4.	Roztocze	20	37	48-31
5.	Andoria Mirce	20	36	59-29
6.	Olender Sól	20	28	34-32
7.	Huragan	20	26	32-51
8.	Tarpan Korchów	20	24	27-47
9.	Orion Dereźnia	20	21	29-44
10.	Ostoja	20	20	26-41
11.	Relax Księżpól	20	20	40-50
12.	Piast Babice	20	17	28-49
13.	Sokół Zwierzyniec	20	15	27-48
14.	Delta Nielisz	20	11	20-67

Zapowiedź 21 kolejki:

Orion Dereźnia - Metalowiec Goraj (21.05, 16:00)
Roztocze Szczepleszyn - Olender Sól (20.05, 16:00)
Ostoja Skierbszów - Potok Sitno (20.05, 17:00)
Sparta Łabunie - Relax Księżpól (20.05, 16:00)
Huragan Hrubieszów - Delta Nielisz (20.05, 17:00)
Tarpan Korchów - Sokół Zwierzyniec (21.05, 17:00)
Piast Babice - Andoria Mirce (21.05, 16:00)

Tomasz Zalewa

KLASA OKRĘGOWA

Wyniki 24 kolejki:

Łada Biłgoraj - Korona 4:1
Unia - Victoria Łukowa 1:2
Olimpiakos - Hetman 0:2
Tanew - Granica Lubycza 3:1
Włókniarz - Igros 1:1
Omega - Huczwa Tyszowce 1:6
Graf - Pogoń 96 3:1
Orkan - Olimpia Miączyn 3:2

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Łada 1945 Biłgoraj	24	64	85-14
2.	Hetman Zamość	24	46	63-31
3.	Huczwa Tyszowce	24	43	62-38
4.	Pogoń 96	24	43	50-36
5.	Unia Hrubieszów	24	41	62-43
6.	Olimpia Miączyn	24	35	46-53
7.	Victoria Łukowa	24	34	41-38
8.	Tanew Majdan S.	24	33	54-56
9.	Omega S.Zamość	24	33	48-51
10.	Graf Chodywańce	24	33	42-45
11.	Igros Krasnobród	24	31	44-39
12.	Olimpiakos	24	29	46-46
13.	Korona Łaszczów	24	28	31-39
14.	Włókniarz Frampol	24	17	21-64
15.	Granica Lubycza K.	24	15	20-75
16.	Orkan Bełżec	24	11	32-79

Zapowiedź 25 kolejki:

Olimpiakos Tarnogród - Omega Stary Zamość (20.05, 16:00)
Hetman Zamość - Włókniarz Frampol (20.05, 17:00)
Igros Krasnobród - Tanew Majdan Stary (21.05, 17:00)
Pogoń 96 Łaszczówka - Łada 1945 Biłgoraj (21.05, 15:00)
Granica Lubycza Królewska - Unia Hrubieszów (20.05, 17:00)
Victoria Łukowa - Orkan Bełżec (21.05, 17:00)
Olimpia Miączyn - Graf Chodywańce (20.05, 16:00)
Korona Łaszczów - Huczwa Tyszowce (20.05, 16:00)

KLASA B

Wyniki 14 kolejki:

Orzeł Tereszpól - BKS Boda-czów 1:9Cosmos Józefów - Rakovia Rakówka 5:3Wrzos Szyszków - Aleksandria Aleksandrów 1:3KS Wola Różaniec-ka - Alwa Brody Małe 2:2pauzował: Huragan Chmielek

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	BKS Bodaczów	13	36	69-6
2.	Alwa Brody Małe	12	25	35-14
3.	Huragan Chmielek	12	23	22-10
4.	Orzeł Tereszpól	13	17	22-25
5.	Wola Różaniecka	12	17	31-29
6.	Aleksandria	13	14	26-28
7.	Cosmos Józefów	12	13	23-45
8.	Wrzos Szyszków	12	9	13-46
9.	Rakovia Rakówka	13	8	21-59

Zapowiedź 15 kolejki:

KS Wola Różaniecka - Orzeł Tereszpól (21.05, 13:00)
Alwa Brody Małe - Wrzos Szyszków (21.05, 16:30)
Aleksandria Aleksandrów - Cosmos Józefów (21.05, 17:00)
Rakovia Rakówka - Huragan Chmielek (21.05, 13:00)
pauzuje: BKS Bodaczów

Kolarz z Ziemi Biłgorajskiej jedzie na mistrzostwa świata!

Kolarze z Biłgoraja rozpoczęli nowy sezon. Biłgorajskie Stowarzyszenie Kolarzy wystartowało w „Majka Gran Fondo” w Myślenicach. Nas najbardziej cieszy występ Artura Kozaka z biłgorajskiej grupy, który przyjechał na drugim miejscu w swojej grupie. Kolarz z Łukowej uzyskał kwalifikację na mistrzostwa świata amatorów i pojedzie do Glasgow!

Artur Kozak to wielki amator kolarstwa na Ziemi Biłgorajskiej, ale sam startuje też jako zawodnik Biłgorajskiego Stowarzyszenia Kolarzy Miód Kozacki Team. Sam pochodzi

z miejscowości Kozaki w gminie Łukowa i niestrudzenie promuje kolarstwo.

W Myślenicach Artur Kozak zajął drugie miejsce w kat. wiekowej 35-39 i to na najdłuższym dystansie – 105 kilometrów. Dzięki dobremu występowi uzyskał kwalifikację na mistrzostwa świata. Do Glasgow pojedzie zresztą dwóch naszych zawodników, bo także pochodzący z Krasnika Ryszard Ścierka, który reprezentuje biłgorajskie stowarzyszenie. Wyścig pod egidą Międzynarodowej Unii Kolarskiej (UCI) ściągnął na start ponad 1000 uczestników z ponad 25 państw.

„Majka Gran Fondo” to jeden z 20 wyścigów rozgrywanych na całym świecie, które są oficjalny-



BSK Miód Kozacki na starcie „Majka Gran Fondo”. Pierwszy z lewej - Artur Kozak, który pojedzie na mistrzostwa świata amatorów

mi eliminacjami do mistrzostw świata amatorów rozgrywanych w tym roku w Glasgow. W Polsce ambasadorem wyścigu jest brą-

zowy medalista olimpijski z Rio de Janeiro, Rafał Majka.

- BSK Miód Kozacki liczy 39 członków w tym pięć kobiet

Grupa BSK Miód Kozacki liczy 39 członków w tym 5 kobiet i działa od 20 lat. Najbliższe plany startowe to Orlen Lang Team Race w Arłamowie (27.05), Tour de Pologne Amatorów w Karpaczu (30.07), oraz lokalne wyścigi MTB organizowane przez naszego członka Tomasza Knapika na Roztoczu (Roztocze Epic Maraton MTB). Stowarzyszenie zajmuje się także szkoleniem młodzieży, aktualnie zajęcia prowadzi trener Radosław Wasilewski były reprezentant Polski kadry młodzieżowej w kolarstwie szosowym. BSK Miód Kozacki zaprasza do stowarzyszenia wszystkich chętnych, a szczególnie młodzież od 12 roku życia, którzy chcą spróbować swoich sił w jeździe na rowerze (szosa, mtb).

i działa od 20 lat,

- najbliższe plany startowe to Orlen Lang Team Race w Arłamowie (27 maja), TdePologne

Amatorów w Karpaczu (30 lipca) oraz lokalne wyścigi MTB organizowane przez naszego członka Tomasza Knapika na Roztoczu (Roztocze Epic Maraton MTB),

- stowarzyszenie zajmuje się także szkoleniem młodzieży, aktualnie zajęcia prowadzi trener Radosław Wasilewski były reprezentant Polski kadry młodzieżowej w kolarstwie szosowym,

- zapraszamy do naszego stowarzyszenia wszystkich chętnych, a szczególnie młodzież od 12 roku życia, którzy chcą spróbować swoich sił w jeździe na rowerze (szosa, mtb), wykraczającym trochę poza strefę jazdy rekreacyjno - turystycznej choć nie oznacza to, że muszą startować w amatorskich wyścigach,

Tomasz Zalewa

Karol Kręt rozpoczął nowy sezon wyścigów

Udanie rozpoczął nowy sezon kierowca wyścigowy z Biłgoraja - Karol Kręt. W pierwszym wyścigu w serii Porsche Sports Cup Deutschland, Karol zajął 4 miejsce, w niedzielę w Porsche Endurance Challenge, wspólnie z Robertem Lukaszem, uplasowali się na piątej pozycji.



Karol Kręt rozpoczął nowy sezon. W weekend startował na niemieckim torze w Hockenheim

Czuję lekki niedosyt, bo miałem naprawdę dobre tempo, ale to była szarpana rywalizacja, dwa razy miałem też kontakt z rywalem - skomentował biłgorajanin sobotni występ. Zajął miejsce tuż za podium.

W niedzielę Karol wystartował w wyścigu długodystansowym razem z Robertem Lukaszem. Duet wywalczył w kwalifikacjach pierwsze miejsce. Ostatecznie rywalizację zakończyli na piątej pozycji.

Przypomnijmy w poprzednim sezonie, Kręt zajął trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej całego sezonu w klasie 5c. W ten sposób stał się najmłodszym kierowcą w historii serii, który ukończył zmagania w czołowej trójce. Teraz rywalizuje w nowej klasie:

- Mam zaplanowanych na ten moment sześć weekendów wyścigowych. Poznałem samochód i jest mega szybki. To jest czterolitrowy boxer, ma 510 koni,

sześciobiegowa sekwencja. Prędkość maksymalna? Tak oficjalnie nie ma danych, ale myślę, że jestem w stanie jechać około 275 km/h. Bardzo rozbudowana aerodynamika w porównaniu do poprzedniego modelu - tłumaczy kierowca z Biłgoraja.

Tomasz Zalewa

Karatecy z workiem medali



Grad medal i wyróżnień dla młodych karateków z Biłgoraja

To był trzeci i już ostatni finałowy turniej ogólnopolskiej ligi Traditional Karate Games. W Płocku walczyli także zawodnicy Biłgorajskiej Akademii Sztuk Walki. Siedmioro naszych karateków wraca z całym workiem medali!

Tym razem karatecy zdobywali medale zarówno za zajęte miejsca w płockim turnieju, jak

i w klasyfikacji generalnej całej ligi (poprzednie zawody odbyły się w Grodzisku Mazowieckim i Zamościu). Biłgorajską Akademię Sztuk Walki reprezentowało siedmioro zawodników i zawodniczek, którzy zdobyli dziewięć medali w turnieju oraz pięć medalowych miejsc w klasyfikacji generalnej. A oto wyniki:

Nela Maducka - I m-ce w kumite, oraz II m-ce w klasyfikacji generalnej

Szymon Leniart - I m-ce ki-

chon, oraz III m-ce w klasyfikacji generalnej

Aleksander Mazurek - I m-ce kumite, III m-ce w kata, oraz II m-ce w klasyfikacji generalnej

Ignacy Staroń - II m-ce w kata, III m-ce w kumite, oraz II m-ce w klasyfikacji generalnej

Klaudia Leniart - III m-ce w kata, III m-ce w kumite, oraz II m-ce w klasyfikacji generalnej

Stanisław Maducki - III w kata

Tomasz Zalewa

MKS Biłgoraj na turnieju w Lublinie

Brawo za walkę dla piłkarek ręcznych MKS Biłgoraj. Za nami II Turniej Finałowy w ramach Wojewódzkiej Ligi dziewcząt rozegrany w Lublinie. Ostatecznie nasze zdolne szczypiornistki zakończyły zmagania na czwartym miejscu.

W pierwszym meczu przeciwko SPR Łukovia Łuków po słabej pierwszej połowie biłgorajanki przegrały 13:30. W drugim meczu przeciwko KMKs Kraśnik MKS postawił twarde warunki, ale niestety uległ 16:24. - Ten mecz był momentami bardzo zacięty, lecz kary minutowe i nieskuteczność nie pozwoliły nam zwyciężyć. Ostatecznie zajmujemy czwarte miejsce w Wojewódzkiej Lidze dziewcząt. Jest lekki nie dosyt, ale przyjmujemy ten wynik z wielką rado-



Piłkarki ręczne MKS Biłgoraj zakończyły zmagania w Wojewódzkiej Lidze Dziewcząt

ścią - mówi trener Mateusz Trzeźniowski.

W weekend 20-21 maja czekają nas dwa turnieje piłki ręcznej o Puchar Burmistrza Miasta Biłgoraj. Najpierw 20 maja turniej chłopców (rocznik 2010 i młodszy). Wystąpią dwie biłgorajskie drużyny. Dzień później turniej juniorów młodszych (rocznik 2007 i młodszy). Oba turnieje w biłgorajskiej hali OSiR.

- Tydzień po turnieju juniorzy jadą na dwudniowy turniej do Bochni, a w pierwszy weekend czerwca zagrają i nasze dziewczęta i chłopcy. Także przed nami naprawdę pracowite dni - zapowiada szkoleniowiec MKS Biłgoraj.

Tomasz Zalewa

